

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 3 (10 765)

Poznań, czwartek 4 stycznia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Kolejne zakłady podjęły produkcję

Łagodzenie skutków mroźnej zimy

W kraju

W całym kraju nadal trwa walka z mrozem i śniegiem. Już kolejną dobie energetycy, kolejarzy, pracownicy służb miejskich i drogowych, a także komunikacji i zaopatrzenia, przy wydatnej pomocy wojska i całego społeczeństwa czynią wszystko dla przywrócenia normalnego rytmu życia w kraju. To właśnie dzięki olbrzymiemu wysiłkowi i poświęceniu setek tysięcy ludzi, którzy dzień i noc trwają na swych posterunkach — sytuacja wyraźnie się poprawia. W wielu zakładach pracy można było podjąć codzienną produkcję. Sprawnie na ogół funkcjonował handel, placówki usługowe i służba zdrowia.

Szczególnie ważna jest rytmiczna praca śląskich górników. Wszystkie kopalnie węgla kamiennego w pełni wywiązują się z planowych zadań wydobywczych. Na trzy zmiany pracują brygady załadowcze — tak, aby jak najszybciej odprawić w drogę wypełnione wagony.

Wczoraj wznowiła produkcję Stocznia Gdańska im. Lenina. Na 10 statkach prowadzone były roboty wyposażeniowe. Przystąpiło także do pracy w halach wydziałów wyposażeniowych i przygotowujących materiały do budowy kadłubów. Niedługo wznowione będą prace na pochylniach.

W trudnych warunkach pracują nadal gdańscy i gdynscy portowcy. Przy nabrzeżach portów Trójmiasta oraz na redach cumuje ponad 100 jednostek. Mimo zaledwie basenów, kilka statków odprawiono w morze. W portach Gdyni i Gdańska rozpoczęto również przeładunki niektórych towarów. Działa baza paliwowa Portu Północnego.

W Hucie im. Lenina pracują wielkie piece, stalownia i koksownia. Nieprzerwanie trwa konserwacja znajdujących się w ruchu wywrotnic i taśmociągów.

Odsnieżenie tras komunikacyjnych pozwoliło wznowić na wielu odcinkach komunikację pasażerską PKS. 3 bm. rano wjechały z Warszawy wszystkie autobusy dalekobieżne.

Szczególne trudności notuje się w rejonie Bydgoszczy, gdzie komunikacja regularna wykonywana jest tylko w jednej trzeciej.

Na sieci kolejowej pracowało 3 bm. kilkadziesiąt tysięcy osób — kolejarzy, żołnierzy, pracowników wielu zakładów, którzy starali się zapewnić możliwie sprawny kurs pociągów. Wysiłki te przyniosły znaczne efekty.

Uruchomiono wszystkie górki rozrządowe, oczyszczono spora liczbę zwrotnic i przejazdów. Normalny ruch przywrócono na głównej magistrali Śląsk — Porty oraz na linii Gdynia — Warszawa.

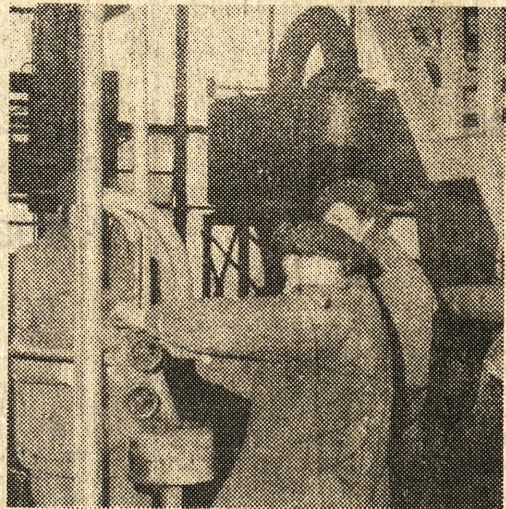
Nadal jednak notuje się zakłócenia w komunikacji pasażerskiej PKP. Wiele pociągów przyjeżdża do celu ze znacznymi opóźnieniami.

3 bm. w godzinach popołudniowych uwolniony został tkiwacy od kilku dni w zaspach pod Swarzewem na linii Reda — Hel pociąg osobowy.

Dzięki olbrzymiemu wysiłkowi energetyków i pomagających im pracowników innych działów gospodarki, głównie budowlanych, a także żołnierzy — trudna sytuacja w naszych elektrowniach i elektrociepłowniach jest stopniowo opanowywana. Nadal jednak jednym z najważniejszych zadań jest utrzymanie normalnej pracy wszystkich bloków energetycznych i ciepłowniczych, co wymaga m. in. sprawnych dostaw paliwa do silowni. (PAP)

W Wielkopolsce

Jak wynika z oceny poznańskiego Wojewódzkiego Sztabu Akcji Zimowej, który obradował wczoraj pod przewodnictwem wojewody Stanisława Cozasa, poprawiła się sytuacja w transporcie kolejowym, drogowym, w energetyce, handlu, produkcji żywności a



Pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Poznaniu i specjaliści z innych zakładów, pomagają w opanowaniu trudnej sytuacji ogrzewczej. Pracują czasem po kilkanaście godzin na dobę, aby do mieszkań doszło ciepło.

Na zdjęciu: montaż urządzeń w ciepłowni przy ul. Ptasiej.

Fot. — Z. Geglarek

zwłaszcza w zaopatrzeniu w chleb i mleko oraz w komunikacji miejskiej.

Na kolei nie obowiązuje jeszcze normalny rozkład jazdy; pociągi przybywają do Poznania z opóźnieniem od 60 do 1100 minut. Natomiast w ruchu towarowym Poznań podejmuje 60 procent przewidzianych pociągów; dotarły kolejne transporty z węglem, koksem, mazutem i cementem. Do odbioru paliwa przygotowują się również mniejsze stacje kolejowe.

W znacznym stopniu opanowana została sytuacja przy zwrotnicach i urządzeniach zabezpieczających. Dźwurujący pracownicy coraz lepiej radzą sobie z mrozem i śniegiem.

Wszystkie drogi pierwszej i drugiej kolejności odsnieżania są przejezdne. Nocne zadymki powodują jednak, że ekipy drogowe nie mogły oczyścić 300 km dróg trzeciej kolejności odsnieżania.

PKS uruchomił komunikację autobusową w 80 procentach. w komunikacji towarowej samochody wyjeżdżają także w dalekie trasy. W CPN informują, iż w Poznaniu nie brakuje paliwa, a dalsze ich transporty są w drodze.

W województwie poznańskim zaopatrzenie w podstawowe artykuły żywnościowe wraca do normy. Nie brakuje pieczywa i mleka w Buku i Opalenicy, gdzie przez kilka dni nie było dopływu energii elektrycznej. Kłopoty zaopatrzeniowe występują jeszcze w Śremie (brakowało mleka w proszku), w Luboniu (mleko i pieczywo) oraz w Czerwonaku. Za-

Dokończenie na str. 2

Pomoc żołnierzom i funkcjonariuszom MO

W usuwaniu skutków zimy aktywny udział biorą funkcjonariusze MO, żołnierze jednostek podległych resortowi spraw wewnętrznych, członkowie ORMO. Na terenie całego kraju uczestniczą oni w odsnieżaniu dróg, węzłów kolejowych jak również zapewniają sprawną przebieg ruchu drogowego, kierują pracami porządkowymi, pilotują transport ciężkiego sprzętu, potrzebego do odsnieżania dróg.

Żołnierze pomagają także w rozładunku wagonów z węglem w wielu elektrowniach i elektrociepłowniach. Do dyspozycji wojewodów oddany został także specjalistyczny sprzęt transportowy i techniczny. (PAP)

Odezwa na apel naczelnika ZHP

Pomoc przy odsnieżaniu ulic, obojętne gospodarskich, parkingów i przystanków autobusowych, a przede wszystkim wzmożona opieka nad ludźmi starszymi i samotnymi — oto niektóre tylko formy aktywne go udziału członków Związku Harcerstwa Polskiego w usuwaniu skutków śniegu i mrozu. Odezwa na apel naczelnika ZHP o przystąpienie do prac porządkowych był natchnięciem. (PAP)

Wiatr utrudnia odsnieżanie dróg

Jak informuje Centralny Zarząd Dróg Publicznych, we dług stanu na godz. 5 w dniu 3 bm. przerwy w ruchu występują jeszcze na 2 odcinkach dróg 1-szej kolejności odsnieżania o łącznej długości 43 km: E-16 — obojętne Chelmży (3 km) i Kołobrzeg — Koszalin (40 km). Nieprzejezdnych jest również 35 odcinków 2-giej kolejności na łącznej długości 366 km i 2 242 odcinki 3-iej kolejności zimowego utrzymania na łącznej długości 15 924 km.

Występujące porywy wiatru powodują ciągłe nawiewanie z pół sniegu na nawierzchnie dróg i w związku z tym występuje ponowne tworzenie się zatorów śnieżnych na niektórych drogach.

Aktualnie pracuje 2 820 plu gów odsnieżających i sprzętu budowlanego, 2 480 rozsypanych i piaskarek oraz 14 850 pracowników drogowych, społecznych i żołnierzy. (PAP)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu 3 bm. dokonało oceny realizacji wtycznych Biura Politycznego oraz dotychczasowych przedsięwzięć Rady Ministrów zmierzających do łagodzenia skutków ostrego ataku zimy. Stwierdzono, że przyniosły one poprawę sytuacji w transporcie kolejowym i komunikacji miejskiej, w zapewnieniu przejeźdźności dróg. Następuje stopniowe uruchamianie przemysłu.

Biuro Polityczne zaleciło Radzie Ministrów otoczenie szczególną troską sprawy funkcjonowania systemów ogrzewczych i zapewnienia zaopatrzenia ludności w opał tak, aby jak najszybciej w pełni wyeliminować zakłócenia dotkliwie odczuwane przez mieszkańców niektórych regionów kraju. Podkreślono konieczność kontynuacji wysiłków w celu przywrócenia pełnej mocy systemu energetycznego oraz sprawnego działania transportu kolejowego i drogowego.

Biuro Polityczne wyraziło uznanie dla ofiarnej pracy kolejarzy i transportowców, energetyków, pracowników służb komunalnych i służby zdrowia, dla górników, dla załóg wielu zakładów pracy i przedsiębiorstw handlowych, dla setek tysięcy obywateli, którzy czynią się do usuwania skutków śniegu i mrozów. Na szczególne wyróżnienie zasługuje pełna poświęcenia pomoc dla społeczeństwa i gospodarki ze strony żołnierzy ludowego Wojska Polskiego i funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Energiczna i sprawna działalność rozwijająca terenowe władze administracyjne i instancje partyjne.

Biuro Polityczne wyraża przekonanie, że działając zdyscyplinowanie, wspólnym wysiłkiem w krótkim czasie zostanie w pełni przywrócona normalna praca gospodarki. (PAP)

W Polsce w połowie stycznia

Rozpoczynają się obchody Międzynarodowego Roku Dziecka

Z inicjatywy Narodów Zjednoczonych 1979 rok ogłoszony został Międzynarodowym Rokiem Dziecka i służyć będzie pogłębianiu troski o rozwiązywanie problemów najmłodszego pokolenia, które stanowi około 1/3 całej ludzkości. Sprawy te w wielu krajach świata są jeszcze bardzo skomplikowane, wymagają podjęcia ogromnego wysiłku oraz tworzenia warunków skuteczniejszego działania dla dobra najmłodszych.

W Polsce oficjalne obchody Międzynarodowego Roku Dziecka rozpoczyna się w połowie stycznia br. Na inaugurację tę nasz kraj przychodzi z konkretnym dużym dorobkiem. Troska o dobro dziecka i wychowanie młodego pokolenia — zalicza się doń niemal co trzeci Polak — należy do podstawowych zadań polityki społecznej, oświatowej, kulturalnej i ekonomicznej państwa. (PAP)

Znaczące osiągnięcia krajów wspólnoty socjalistycznej

W artykule opublikowanym na łamach środowego wydania dziennika „Izwestia” sekretarz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej Nikołaj Fiediejew stwierdza, że w roku 1978 w porównaniu z rokiem 1950 dochód narodowy krajów członkowskich RWPG powiększył się 7,5 raza, produkcja przemysłowa wzrosła niemal 12-krotnie, a globalna

produkcja rolnictwa zwiększyła się ponad 1,5-krotnie.

Artykuł poświęcony jest 30 rocznicy działalności RWPG. N. Fiediejew podkreśla, że jednym z decydujących czynników w osiągnięciu sukcesów jest ścisła współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna, opierająca się na zasadach pełnego równouprawnienia, wzajemnych korzyści i braterskiej pomocy wzajemnej. (PAP)

K. Waldheim zamierza usprawnić metody pracy ONZ

Sekretarz Generalny ONZ Kurt Waldheim stwierdził podczas konferencji prasowej w Meksyku, że zamierza zaproponować podczas najbliższej sesji Zgromadzenia Ogólnego przedsięwzięcie kroków zmierzających do modernizacji metod pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Modernizacja zmierza do tego, by działania ONZ przybrały charakter bardziej praktyczny, a mniej teoretyczny.

Kurt Waldheim ocenił dotychczasowe metody pracy organizacji jako przestarzałe, stwierdził jednak, że pozostaje ona w dalszym ciągu najważniejszym instrumentem zapewnienia pokoju na świecie.

Konferencja prasowa odbyła się w trakcie 24 godzinnej wizyty sekretarza generalnego w Meksyku, podczas której spotkał się on z prezydentem tego kraju Jose Lopezem Portillo, aby omówić sytuację międzynarodową. (PAP)

Pszenica z ZSRR dla Polski

3 bm. zawarty został między Centralą Handlu Zagranicznego „Rolimpex”, a radzieckim przedsiębiorstwem „Eksportchleb” kontrakt na dostawę 500 000 ton pszenicy konsumpcyjnej z ZSRR do Polski w 1979 r.

Obecny kontrakt jest kontynuacją wieloletniej współpracy w tej dziedzinie między obu krajami.

Zboża radzieckie, a zwłaszcza pszenicę cechuje wysoka jakość. Korzystany jest również fakt, że są one w całości dostarczane drogą lądową, odciążając w tym zakresie polskie porty morskie. (PAP)

Piątkowy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się

na 3 dni

List do P. Bothy

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim wysłał list do ministra spraw zagranicznych RPA Pika Bothy, w którym zapowiada wysłanie w przyszłym tygodniu swego przedstawiciela do Pretorii w celu zakończenia konsultacji dotyczących obecności przedstawicieli ONZ w Namibii w okresie przekazywania temu terytorium niepodległości. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Rokowania SALT

W środę w Genewie odbyły się kolejne spotkania szefów delegacji ZSRR i USA, prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (SALT).

Rekord przewozów

W 1978 roku samoloty różnych linii lotniczych na całym świecie przewiozły 673 miliony pasażerów, ustanawiając nowy rekord przewozów — poinformował rzecznik Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (IATA).

L. Layton przed sądem

32-letni L. Layton stanął przed sądem gujańskim oskarżony o zamordowanie w pobliżu Jonestown w Gujanie, amerykańskiego kon-

gresmana L. Riana, który przybył tu w celu zapoznania się z warunkami życia amerykańskiej sekty „Świątynia ludu”.

Oświadczenie V. Moro

Hiszpański sekretarz stanu do spraw rybołówstwa, Victor Moro, oświadczył, iż istnieje potencjalne niebezpieczeństwo zanieczyszczenia wybrzeży Hiszpanii ropą naftową, której 60 ton wylało się do Atlantyku ze zbiorników greckiego statku „Andros Patria”.

Podwyżka cen w Grecji

W Atenach poinformowano o podwyżce cen niektórych artykułów spożywczych, m. in. produktów mięsnych i nabiałowych. Ce-

na mięsa wzrasta o 28 — 30 proc., drobiu — o 13 proc., mleka — o 23 proc., jaj — o 14 proc. Podwyżki cen objęły również transport kolejowy, morski i lotniczy.

Wypowiedź M. Wilnera

Sekretarz KC Komunistycznej Partii Izraela, M. Wilner stwierdził, że wszelkie próby rozwiązania konfliktu bliskowschodniego bez uwzględnienia stanowiska Związku Radzieckiego oraz plany USA, zmierzające do spróbowania rozwiązania w świecie arabskim, skazane są na niepowodzenie.

Francja wierna pokojowi

Występujący na przyjęciu dla korpusu dyplomatycznego, prezydent Francji V. G. d'Estaing po-

od GŁOSU

Z wolna lecz systematycznie nie tok życia i pracy wraca do normy. Nie znaczy to, że wszystko jest w porządku, że wszędzie usunięto skutki mrozów i śnieg.

To, co obserwujemy na ulicach miast, na drogach, w wielu zakładach pracy, zwłaszcza zaś tych, które produkują i przerabiają żywność, w energetyce i ciepłownictwie — słowem, wszędzie tam, gdzie szczególnie dąży się odczuć skutki zimy — wszystko to nakazuje wyciągnąć podstawowy wniosek, że w takich przypadkach nie można i nie wolno czekać aż pogoda się poprawi i wszystko „jakoś się ułoży”, lecz trzeba działać. Na „atak” zimy odpowiadać przemysłowym i umiejętnie kierowanym działaniem.

To prawda, że niektórym jest w tych dniach bardzo trudno, że wymaga się od nich wysiłku albo wyrozumiałości ponad powszechną normę, że za łopaty chwycić też muszą ręce do nich nie przywykłe, że liczne ekipy w ciężkich warunkach poza normalnym czasem pracy, usuwać muszą uszkodzenia i awarie. Ale przecież wszystko to jest koniecznością chwili, jeżeli chcemy, żeby w domach było ciepło, żeby transport na czas dostarczał węgiel na opał i wytwarzanie energii elektrycznej, żeby do sklepów docierały z jak najmniejszymi opóźnieniami podstawowe środki spożywcze, żeby było jak najmniej wycieków prądu.

Sytuacja wymaga od każdego z nas — bez względu na to, czy pracuje w produkcji, usługach czy w biurze — obywatelskiego działania. Także takiego, które w normalnych warunkach nie należy do naszej kompetencji i naszych obowiązków. Takie zimy jak obecna nie są u nas zjawiskiem wyjątkowym, choć zdarzają się rzadko. Kiedy jednak nadejdą, starajmy się wspólnie i solidarnie ograniczyć ich skutki.

MF

PLL „LOT” apelują o odbiór towarów

Polskie Linie Lotnicze „LOT” apelują do krajowych importerów towarów przywożonych samolotami z zagranicy o jak najszybsze zgłaszanie się po odbiór tych towarów z magazynu na międzynarodowym lotnisku Okęcie. (PAP)

Cała północna Europa, nadal tkwi w okowach wyjątkowo surowej w tym roku zimy. Według najnowszych danych, gwałtowny atak zimy kosztował już życie 46 osób, w tym 19 w W. Brytanii, 17 w RFN i 10 we Francji.

Nie notowana fala mrozów na wyspach brytyjskich spowodowała popękanie wielu rur wodociągowych i przewodów kanalizacyjnych. W zachodniomorskich nie tropikalnych zimy, gwałtowny atak zimy kosztował już życie 46 osób, w tym 19 w W. Brytanii, 17 w RFN i 10 we Francji.

Nie notowana fala mrozów na wyspach brytyjskich spowodowała popękanie wielu rur wodociągowych i przewodów kanalizacyjnych. W zachodniomorskich nie tropikalnych zimy, gwałtowny atak zimy kosztował już życie 46 osób, w tym 19 w W. Brytanii, 17 w RFN i 10 we Francji.

Wskutek mrozu i śnieżyicy najbardziej ucierpiał północny okręg, a przede wszystkim Rugia, wyspa na Morzu Bałtyckim. W nocy z wtorku na środę w akcji niesienia pomocy mieszkańcom

Łagodzenie skutków mroźnej zimy w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

razem handel przygotowuje się do obsługi ludności w związku z wolną sobotą, 6 bm. Wczoraj na 280 zakładów objętych limitowaniem zużycia energii elektrycznej, pracowało w województwie 39, głównie branży spożywczej, z resortu transportu i gospodarstwa komunalnego oraz zakładów o ruchu ciągłym. O godz. 9 przerwa w pracy z powodu braku energii zarządzono w „Folcie” i „Teletrze”. W dniach następnych do pracy włączane będą kolejne zakłady przemysłowe.

Większość budowlanych w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim pracowała wczoraj przy wykańczaniu wnętrz domów. Mimo jednak, że budynki te są już podłączone do sieci ciepłej, nie we wszystkich działają grzejniki. Spowodowane to było przerwami w dostawie energii elektrycznej.

Jak poinformowała dyrektora PZB, na niektórych placach budowy ruszył wczoraj montaż domów, a na innych przygotowywano się do podjęcia tych zadań w dniu dzisiejszym. (a, jab, map)

KALISKIE

W Kaliskim wczoraj śnieg padał od godzin rannych, co spowodowało ponowne pogorszenie się sytuacji. W związku z tym wstrzymano wyjazdy służbowe w województwie kaliskim.

Trakty kolejowe były w godzinach przedpołudniowych przejezdne. Sprawność górów rozrządowych oceniono tylko na 60 procent. Bardzo istotna obecnie ekspedycja pociągów towarowych przebiega zgodnie z planem. Utrudniona jest natomiast nadal działalność lokomotywowni w Ostrowie, lecz powołano tam już specjalne бригады remontowe.

Piekarnie funkcjonują normalnie, a skup i dostawy mleka pokrywają zapotrzebowanie rynku. Kłopoty związane z brakiem węgla występują w cukrowniach w Witaszycach, Zbiersku i Zdunach. Nie podjął produkcji przemysł lekki i maszynowy.

PKS funkcjonuje w 70 procentach, a komunikacja miejska wykonuje tylko połowę kursów. (ewi)

KONIŃSKIE

Mimo dalszych niewielkich opadów śniegu, w Konińskim następuje szybka poprawa sy-

tuacji. Przejezdne są wszystkie drogi pierwszej i drugiej kolejności odśnieżania oraz 80 procent trzeciej. Nadal pracuje 60 pługów śnieżnych, 25 spychaczy i 33 piaskarki. Oczyszczono zostały wszystkie rozjazdy, rozrządy i szlaki kolejowe. Szczególną uwagę zwraca się na przejezdność trasy węglowej z Gdyni na Śląsk, trasy Warszawa — Poznań i tras podmiejskich, którymi dowozi się pracowników do konińskich zakładów.

Pracują już także wszystkie kotłownie. Dostarczono do nich agregaty prądowe na wypadek wycieków prądu.

Największe trudności mają nadal górnicy i energetycy. W kopalni „Konin” pracuje dziś 90 procent załogi, wydobywając 15 000 ton węgla na dobę, dostarczanych natychmiast do pobliskich elektrowni. Umożliwiło to stworzenie w nich pewnego zapasu paliwa. Zespół elektrowni „PAK” daje dziś 600 megawatów energii. W „Adamowie” pracują 3 bloki, w „Pątnowie” — 2. Elektrownia „Konin” większość energii cieplnej przeznacza na ogrzewanie miasta i kombinatu szklarniowego w Wieruszewie.

W Koninie dość sprawnie działa komunikacja miejska, skończyły się także kłopoty z zaopatrzeniem ludności w pieczywo i mleko.

Przy odśnieżaniu w gminie Stare Miasto pracuje 2 500 mieszkańców, w Rychwale — 1 800, a ponad 300 — w Ślesinie. (woj)

LESZCZYŃSKIE

W Leszczyńskim sytuacja wraca do normy. Załogi prawie wszystkich zakładów prze mysłowych podjęły pracę. Przejezdne są wszystkie drogi główne i większość lokalnych. Tylko nieliczne wsie i przysiółki odcięte są od świata. Pomoc lekarska, jeśli tam musi dotrzeć, korzysta z pomocy san. Wczoraj, a zapewne i w najbliższych dniach ruch kołowy na terenie województwa leszczyńskiego hamowany będzie niedostatkami paliw płynnych.

Ruch pociągów na terenie dykcji rejonowej w Lesznie odbywa się bez przeszkód. Zakłady pracy dostarczają PKP wystarczające kontynenty ludzkie do odśnieżania i rozmrażania rozjazdów.

Nie ma problemów z zaopatrzeniem sklepów w artykuły pierwszej potrzeby. Mniej jest wycieków prądu. Dobrze funkcjonują systemy ogrzewania większości bloków mieszkal-

nych, musi jednak minąć kilka dni, zanim betonowe ściany mocno wyziębione osiągną znowu przyzwyczajoną temperaturę.

Piętnaście większych jednostek rolniczych, dotkniętych przerwami w dopływie prądu otrzymało lub otrzyma dziś od wojska agregaty prądowe. Zresztą niektóre gospodarstwa państwowe posiadają własne prądnice i z udajem krów w dużych oborach nie powinno być trudności. (tt)

PILSKIE

Życie na terenie województwa pilskiego wraca powoli do normy. Wysiłek społeczeństwa województwa, kolejarzy, drogowców i wojska zmierzającego do jak najszybszej likwidacji skutków mrozu, śnieżyicy i zawałi. Dzięki usilnym staraniom nie ma większych perturbacji w zaopatrzeniu ludności w podstawowe artykuły żywnościowe, energię i ciepło.

Przejezdne są drogi pierwszej i drugiej kolejności odśnieżania. Przystąpiono do całkowitego odśnieżania dróg trzeciej kategorii i lokalnych. Dobra sytuacja na drogach pozwoliła lepiej i sprawniej pracować służbom zaopatrzenia. WSS „Społem” na terenie wszystkich swoich oddziałów na czas zagrożeniowa pełne dostawy pieczywa i mleka. Normalnie pracują wszystkie piekarnie. Skierowano 30-osobową grupę żołnierzy do pracy przy wywiezieniu chleba, zaś ciastkarnie zajęły się dodatkowo wypiekami bułek i chleba.

W pełni opanował sytuację również handel wiejski. Służby zaopatrzeniowe docierają do każdej wsi. Służby WZSR pracują całą dobę dzięki czemu na czas ludność wiejska została zaopatrzona w podstawowe artykuły żywnościowe. Trwa normalny system zaopatrywania w opał. Wczoraj na składy WZSR dostarczono 300 ton koksu, a z Katowic wyjechały na zaopatrzenie pilskiej wsi dwa transporty węgla.

W pełnym pogotowiu znajduje się służba zdrowia. Dysponuje ona odpowiednim zapasem leków, a lekarze docierają praktycznie wszędzie, gdzie jest niezbędna pomoc.

W ciągu minionych dwóch dni zapewniono ciągłość pracy kołowej w Pile i innych miastach województwa pilskiego. Z pomocą i tu przyszło wojsko. Wiele pomagają zakłady pracy, które przekazały ekipy specjalistów do usuwania awarii na sieci ciepłowniczej.

Przy likwidacji skutków zimy pomaga całe społeczeństwo województwa. (wis)

ba śmiertelnych ofiar mrozu i śnieżyicy wzrosła w RFN do 17. W północnych okęgach kraju, w Szlezewiku-Holsztynie nadal obowiązuje stan klęski żywiołowej. Zamknięta jest linia kolejowa łącząca RFN z Danią. Zegluga promowa łącząca oba kraje została u ruchomiona tylko w nieznacznych stopniach. Sparaliżowana jest żegluga śródlądowa w RFN.

Nowe opady śniegu pogorszyły i tak już trudną sytuację na szosach w zachodniej części RFN, w miastach nadreńskich i na południu. Trwa akcja odśnieżania głównych tras. W Dolnej Saksonii wiele szos było we wtorek nieprzejezdnych.

Front arktycznego powietrza nie ominął również cięszących się tradycyjnie łagodnym klimatem południowych stanów USA. W Teksasie słupek rtęci spadł do 4 stopni poniżej zera, a w północnych okęgach Florydy, Missisipi, Alabamie i Tennessee wystąpiły opady śniegu.

Jak wynika z opublikowanego komunikatu Narodowej Rady do spraw Bezpieczeństwa Drogowego, w ciągu ostatnich 3 dni ubiegłego roku zginęło w wypadkach drogowych ponad 300 osób, więcej, bo 46 ofiar pociągniętych za sobą wypadki w stanie Kalifornia. Przyczyną większości wypadków był mroz i śnieg, który zablokował liczne szlaki komunikacyjne. (PAP)

Gigantyczna magistrala naftowa połączy Syberię z Białorusią

Specjaliści polscy z „Energopolu” będą budować kolejną gigantyczną inwestycję w Związku Radzieckim. Będzie to blisko 300 — kilometrowy odcinek magistrali naftowej o łącznej długości ponad 2000 km, która połączy najbogatsze z eksploataowanych złóż syberyjskich w rejonie Surgutu nad rzeką Ob w północnej części obwodu tiumeńskiego z Połockiem na Białorusi.

Przedłużeniem tej magistrali jest, będący już w końcowej fazie budowy, rurociąg polski biegnący na północ przez Białorusi i Łotwę do litewskiego miasta Mažeikiai. Inwestycja realizowana jest przez ekipy „Energopolu” które od zakończeniu prac podejmą roboty na nowej magistrali szwajcarskiej wykonując odcinek Połock — Andreopol w obwodzie kalinińskim w Federacji Rosyjskiej. (PAP)

Celnicy chronią dzieła sztuki przed nielegalnym wywozem

We wszystkich państwach istnieją ustawy zabraniające lub znacznie ograniczające wywóz dzieł sztuki. Polskie ustawy w tym zakresie, w trosce o zachowanie tak bardzo zubożałego na skutek wojny i okupacji hitlerowskiej dziedzictwa kulturalnego narodu, stawia sprawę jasno: nie wolno z Polski wywozić żadnych wyrobów rzemiosła artystycznego ani dzieł sztuki, które powstały przed 9 maja 1945 r.

Służba celna traktuje ochronę dóbr kultury narodowej jako sprawę szczególnie ważną. Celnicy przechodzą specjalne szkolenie z zakresu historii sztuki, przeprowadzają konsultacje ze specjalistami z tej dziedziny, otrzymują szczegółowe instrukcje. Nie bez znaczenia jest też znajomość psychologii i doświadczenie. Dzięki temu kontrola graniczna staje się coraz skuteczniejsza, a przemyt dzieł sztuki coraz trudniejszy i ryzykowniejszy. Świadczą o tym m. in. następujące cyfry: w latach 1970—1975 za trzymano na granicy około 9 000 różnych dzieł sztuki i przedmiotów dawnej wytwórczości, zaś w tym roku przekazano Ministerstwu Kultury i Sztuki około 3 000 zabytkowych przedmiotów które przez mytnicy chcieli wywieźć z Polski w ostatnim czasie. (PAP)

Przemówienie F. Castro

Kuba przodującym krajem w Ameryce Łacińskiej

Na specjalnym posiedzeniu Zarządzenia Narodowego Władzy Ludowej Republiki Kuby, poświęconym 20 rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej przemówienie wygłosi Fidel Castro, który szczegółowo omówił sukcesy osiągnięte przez naród kubański w realizacji politycznych, gospodarczych i społecznych zadań budownictwa socjalistycznego. Ani blokada gospodarcza, ani dywersyjne działania i intrygi kontrrewolucjonistów, ani pirackie ataki i desanty najemników, ani też groźby bezpośredniej inwazji i plany fizycznej likwidacji przywódców rewolucji — podkreślił Fidel Castro — nie przeszkodziły Kubic stać się obecnie przodującym krajem w Ameryce Łacińskiej.

Jesteśmy dumni z naszych sukcesów i zwycięstw — kontynuował przywódca kubański — jednocześnie wyrażamy głęboką wdzięczność ojczyźnie Lenina, jej rewolucji i narodowi, który wywodził do nas przyjacielską dłoń w krytycznych, decydujących chwilach naszej rewolucji. Podobnie uczucia wdzięczności żyjemy dla naszych braci z innych krajów wspólnoty socjalistycznej, dla komunistów całego świata, dla klasy robotniczej i dla postępowych sił Ameryki Łacińskiej, Azji, Afryki i Europy. (PAP)

W RFN naruszane są podstawowe prawa człowieka

Latem ubiegłego roku duży rezonans międzynarodowy wywołał posiedzenia tzw. Trybunału Russella — ugrupowania skupiającego uznane autorytety międzynarodowe w dziedzinie polityki, nauki, prawa. Trybunał ten podjął się zbadać, w jakiej mierze naruszane są w RFN podstawowe prawa człowieka. Konkluzja tych posiedzeń brzmiała wówczas: „W RFN wydaje się zakazy wykonywania zawodu młotowłan politycznie, zakazy jednoznacznie naruszające podstawowe prawa człowieka. Jednocześnie w powiązaniu z tymi zakazami stwierdzono stosowanie rozgależonych metod śledztwa, inwigilacji obejmującej miliony obywateli”.

Obecnie Trybunał Russella po stanowili na swej kolejnej sesji, zwołanej na 3 — 8 stycznia do Kolonii, zwać na warsztat dalsze przejawy naruszania praw człowieka, które również stały się już zjawiskiem masowym. Trybunał zamierza udokumentować przyjmujące coraz bardziej formy bezprawia panoszenie się policji politycznej, tzw. Urzędu Ochrony Konstytucji oraz chce zbadać jak dalece naruszane są prawa człowieka w stosunku do znajdujących się w areszcie śledczym.

PAP

Kolejne zmiany personalne w KPCh

Jugostawiańska Agencja Tanjuga, powołując się na dobrze poinformowane źródła w Pekinie, podała, że wiceprzewodniczącym KPCh i członkiem Biura Politycznego KC, Wang Tung-sing utracił niektóre ważne stanowiska partyjne.

W KPCh zostało przywrócone stanowisko sekretarza generalnego, które od 1967 r. pełnił Teng Siao-ping. Po 11-letniej przerwie sekretarzem generalnym — jak poinformowała prasa chińska — został Hu Jao-pang kierownik Wydziału Propagandy KPCh. atakowany w okresie „rewolucji kulturalnej”, a w grudniu 1978 r. wybrany w skład Biura Politycznego KC. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z rozproszonymi, okresami opadów śniegu, lokalnie — zalecie.

Temperatura minimalna od minus 11 do minus 14 stopni, maksymalna od minus 8 do minus 10 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile temperaturę minus 9 stopni i ciśnienie 747,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sektor redakcyjny), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocka 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Pracownicy: wotyły przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

POLSKIE 35. lecie

1 stycznia 1944 — Utworzenie Krajowej Rady Narodowej. Wiosna i lato 1943 r. poza zmianami w sytuacji militarnej wynikającej z klęsk niemieckich, przyniosły także poważne zmiany w losach sprawy polskiej oraz wśród polskich organizacji konspiracyjnych. W tej sytuacji konieczna była konsolidacja sił lewicy, zdolnych do pokierowania losami większości narodu polskiego. Płaszczyzną dla tej konsolidacji stwarzała Deklaracja Programowa PPR — „O co walczyć”. Dążenia PPR do stworzenia ludowo-demokratycznej reprezentacji politycznej, skupiającej siły lewicy społecznej i mogącej stanowić przeciwwagę Delegatury emigracyjnej rządu, uwieńczone zostały sukcesem. W grudniu 1943 roku ogłoszono „Manifest demokratycznych organizacji społecznych, politycznych i wojskowych”, prezentujących cele KRN. Manifest podpisało 14 organizacji i grup politycznych.

W porozumieniu z jednolitofrontową częścią Robotniczej Partii Polskich Socjalistów, radykalnymi działaczami Stronnictwa Ludowego i Batalionów Chłopskich oraz działaczami innych grup i organizacji demokratycznych w nocy z 31 grudnia 1943 na 1 stycznia 1944, powołana została Krajowa Rada Narodowa. W jej składzie znaleźli się przedstawiciele Polskiej Partii Robotniczej, lewicy RPPS, radykalnego ruchu ludowego, bezpartyjnej inteligencji, podziemnych związków zawodowych oraz Związku Walki Młodych. Na pierwszym posiedzeniu uchwalono deklarację programową oraz wybrano prezydium. Przewodniczącym Krajowej Rady Narodowej został Bolesław Bierut, wiceprzewodniczącym — Edward Osóbka, Włodysław Kowalski i Michał Żymierski — członkowie prezydium. Uchwalono też pierwsze dokumenty — dekret o powołaniu Armii Ludowej i Statut Tymczasowy Rad Narodowych. Deklaracja KRN na okres okupacji stawiała przed narodem polskim jako naczelną zadanie — walkę zbrojną z hitlerowskim najazdem aż do ostatecznego wyzwolenia kraju. Równocześnie określała oblicze społeczno-polityczne Polski po wyzwoleniu. Kreśląc wizję przyszłej Polski KRN postulowała: utworzenie rządu tymczasowego, zdolnego do sprowadzenia wszelkich prób ujęcia władzy przez siły prawicowe. Przeprowadzenie reformy rolnej bez odszkodowania, przekazania ziemi chłopom i robotnikom rolnym oraz nacjonalizacji wielkiego przemysłu, banków i transportu. Zabezpieczenie pozycji Polski w Europie poprzez: odzyskanie dawnych ziem polskich na zachodzie i północy, przemocą zaaranżowanych; uregulowanie problemów granicznych na wschodzie; opanowanie polityki zagranicznej na zasadach trwałej przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim. Wystosowano także apel do państw koalicji antyhitlerowskiej o pomoc w uzbrojeniu dla rozwijającego się ruchu partyzanckiego w Polsce. Wydano zarządzenie w sprawie karności przez podziemne trybunały ludowe inicjatorów walk bratobójczych, zdrajców, denuncjatorów i osób współpracujących z okupantem. Powołanie Krajowej Rady Narodowej było zwycięstwem koncepcji politycznej PPR i stworzyło nową sytuację w polskim ruchu robotniczym. W postaci KRN został bowiem utworzony załącznik władzy ludowej — podziemny parlament sił demokratycznych z klasa robotniczą i jej partią na czele.

Odpowiednikami KRN na terenie kraju były wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne rady narodowe. W pierwszych miesiącach 1944 r. zorganizowano wojewódzkie rady narodowe dla miast stołecznych Warszawy (20 lutego, przewodniczący K. Przybył-Stalski z PPR) oraz województw: warszawskiego (12 marca, przewodniczący H. Szafranski z PPR), lubelskiego (18 lutego, przewodniczący K. Sidor z PPR), kieleckiego (25 lipca, przewodniczący W. Gornarczyk z SL), śląskiego (w sierpniu, przewodniczący Z. Wiśniewski z PPR), łódzkiego (30 lipca, przewodniczący J. Dąb-Kociot z SL) i krakowskiego (9 lipca, przewodniczący W. Wysocki z RPPS). Równocześnie powstawały rady narodowe w miastach powiatowych i gminach.

1 stycznia — Dekret KRN o utworzeniu Armii Ludowej. Krajowa Rada Narodowa sprawowała jednocześnie funkcje władzy ustawodawczej i wykonawczej. Uchwalono dekrety: o powołaniu Armii Ludowej i mianowaniu jej naczelnego dowódcy. Naczelnym dowódcą został gen. Michał Rola-Żymierski, zaś szefem sztabu płk Franciszek Jóźwiak. Dowódcami większych zgrupowań partyzanckich AL byli: Mieczysław Moczar, Grzegorz Korczyński, Franciszek Książarczyk. W skład AL poza Gwardią Ludową weszła niemal cała Milicja Ludowa RPPS, niektóre oddziały Batalionów Chłopskich oraz pojedyncze grupy i oddziały AK. Siły AL wynosiły ponad 50 000 żołnierzy, z czego w oddziałach partyzanckich ponad 12 000. W miejsce niewielkich oddziałów, formować zaczęto większe jednostki, zwane бригаdami, liczące po kilkadziesiąt partyzantów. Podstawowym zadaniem Armii Ludowej było zwiększenie skuteczności działań zbrojnych podziemia, ich aktywizacja, szczególnie w zakresie walki z transportem, obrony ludności przed terrorem i zabezpieczenia współdziałania operacyjno-taktycznego oddziałów partyzanckich z jednostkami radzieckimi w momencie wyzwolenia kraju. Czynnikiem hamującym rozwój walk AL był brak uzbrojenia.

Sztab Główny AL skierował już 15 stycznia do dowódców terenowych 3 ważne dokumenty: Organizacja Armii Ludowej, Regulamin Organizacyjny Armii Ludowej i Regulamin Wewnętrzny Armii Ludowej. 10 lutego dowództwo wydało rozkaz nakazujący jednolitość terenowym nawiązanie współpracy z bratnimi organizacjami wojskowymi, a przede wszystkim z BCH i Milicją Ludową RPPS. 15 marca dowództwo AL opublikowało komunikat nr 1 informujący o działalności bojowej. Od tego komunikatu te ukazywały się co 2 tygodnie.

Struktura terenowa kształtowała się różnie w poszczególnych rejonach kraju. W terenowej strukturze AL najwyższy szczebel organizacyjny stanowił obwód obejmujący obszar jednego lub więcej województw. Obwody dzieliły się na okręgi: Okręg AL obejmował obszar kilku powiatów, większe miasta odpowiadały organizacyjnie szczeblowi powiatu i wchodziły do danego okręgu. Jedyną z Warszawy oraz początkowo z Łodzi i Krakowa utworzono okręgi. Najmniejszą komórką organizacyjną w strukturze terenowej stanowił garnizon. Garnizony wykonywały również zadania walki z okupantem na swoim terenie. Prowadziły akcje rozbrojeniowe, likwidowały konfidentów, atakowały urzędy administracji okupanta. Współdziałały też z oddziałami partyzanckimi, dając im przewodników, przygotowując kwatery i żywność, dostarczając danych o sytuacji w terenie i ruchach nieprzyjaciela. Stanowiły jednak przede wszystkim bazę rekrutacyjną dla oddziałów polowych.

W 1944 ruch partyzancki w Polsce osiągnął szczytową fazę rozwoju. Dla rozwoju partyzancki lewicowej duże znaczenie miało decyzja Krajowej Rady Narodowej o utworzeniu i rozbudowie Armii Ludowej. Ogólne zwierzchnictwo nad AL sprawowała KRN, zaś kierownictwo polityczne Komitet Centralny PPR, poprzez sekretariat i pełnomocników kierowanych w teren i członków partii pracujących w poszczególnych ogniwach dowodzenia. Kierowniczą rolę partii zapewniali też komitety działające w terenie oraz aparat polityczny AL.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

Śladami zdarzeń z przeszłości

Zagadka powstańczej tablicy

Miesiąc temu, w reporterskiej relacji z poznańskiej Szkoły Podstawowej nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich, próbowaliśmy ukazać szczególną rolę patrona w życiu uczniów i grona pedagogicznego tej placówki. Pisaliśmy wówczas m. in., że pełne czerpanie z powstańczej tradycji objawia się tutaj nie tylko w zwyczajowym pietyzmie dla historii, ale jest również wielce pomocne w kształtowaniu obywatelskich i patriotycznych postaw młodych, w interesujący sposób uczy ich odnajdywania związków między współczesnością a dziejami narodu polskiego.

Jednym z rezultatów rozbudzonych za interesowań sylwetką patrona było odnalezienie tablicy pamiątkowej, znajdującej się niegdyś na pewnym domu przy ul. Wrocławskiej w Poznaniu.

22 listopada br. opublikowaliśmy — po raz pierwszy — zdjęcie tej historycznej pamiątki. Przypomnijmy jej treść:

„5 grudnia 1918 r. uchwalono w domu tym, na tajnym zebraniu pod przewodnictwem Adama Białoszyńskiego, utworzyć oddział marynarzy powstańców dla walk o zjednoczenie ziem Polski. 5 XII 1918 — 5 XII 1938”.

I to było wszystko, co wiedzieliśmy pod koniec listopada. Jawiło się natomiast wiele pytań. Kto był fundatorem i wykonawcą tej tablicy? Jakże były jej losy? Kim był Adam Białoszyński? Czy oddział taki istotnie powstał, a jeśli tak, to w jakich walkach brał udział?

Sprawą powstańczego dokumentu zainteresowało się wielu ludzi i dzięki nim możemy już dzisiaj na niektóre z owych pytań odpowiedzieć.

Wkrótce po zamieszczeniu w „Głosie” wspomnianej relacji otrzymaliśmy list od poznańskiego artysty-rzeźbiarza Jana Bakalarczyka, w którym wyjaśnia, iż to on właśnie był w 1938 roku projektantem i wykonawcą tablicy, „na zlecenie Komitetu Marynarzy Wielkopolskich”, mającego swoją siedzibę w nie istniejącym już budynku przy ul. Wrocławskiej. Dalszy ślad znajdujemy w tomie „Wspomnienia Powstańców Wielkopolskich” (Wydawnictwo Poznańskie, 1970). Walenty Matuszczyk relacjonuje m. in.: „Porucznik Andrzejewski przekazał mi do „4 Kompanii Straży i Bezpieczeństwa Marynarzy”. Marynarze polscy skupili się i zwołali zebranie w dniu 5 grudnia 1918 w kawiarni „Zielona” przy ul. Wrocławskiej. Wybrali ze swego grona na dowódcę — bosmanmata Adama Białoszyńskiego, na zastępcę — sztygara, sierżanta Stanisława Trojanowskiego”.

Niekonwencjonalnym, a jednocześnie interesującym źródłem wiedzy o ludziach i faktach z Powstania Wielkopolskiego jest Album Wspomnień 1918—1968, prowadzony przez uczniów Szkoły nr 75. Oto fragment zamieszczonego tam wywiadu ze Stefanem Dobrogowskim:

— Od 1912 roku służyłem w niemieckiej marynarce wojennej w Kilonii, na pancerniku „Roon” oraz na łodzi podwodnej U-34 na Morzu Śródziemnym. W listopadzie 1918 zdecydowałem w porcie Poli i na początku grudnia przybyłem do Poznania. (Wiele takich właśnie dróg wiodło w owym czasie Polaków — przymusowo wcielonych do wojsk zaborczych — do domu, do Ojczyzny — przy. Z. K.) Najpierw należałem do organizacji konspiracyjnej na Wielkich Garbarach, później zostałem członkiem nowo utworzonej kompanii, składającej się w części z byłych marynarzy, z siedzibą w Forcie Rocha. Zbiórki odbywałyśmy w kawiarni „Zielona” przy ul. Wrocławskiej. Nasza kompania miała zadanie wkroczyć do akcji w decydujących momentach. W dniach od 5 do 6 stycznia 1919 roku brałem udział w zdobywaniu Ławicy.

Te trzy relacje są punktem wyjściowym w naszych poszukiwaniach. Wzbogaca je treść dokumentów odnalezionych przez dyrektora szkoły, Feliksa Wrotyńskiego, w Archiwum Wojewódzkim w Poznaniu.

Raport z kwietnia 1936 roku zawiera informację, że powołane w lutym 1919 roku „Koło 4 Kompanii Marynarzy Powstańców z r. 1918/19 im. Adama Białoszyńskiego”, które w 1932 roku przystąpiło do „Związku Weteranów Powstań Narodowych R.P. 1914/19” — skupia 117 członków. Odnótowane są również nazwiska — ówczesnego prezesa koła — Władysława Pica oraz sekretarza — Józefa Kuźniewskiego.

Zachowało się także — nieco późniejsze — pismo z 19 V 1936 roku do wojewody poznańskiego. Z treści wynika, że członkowie „4 Kompanii Marynarzy Powstańców z r. 1918/19 im. Adama Białoszyńskiego” — która utworzona została z „4 Kompanii Straży i Bezpieczeństwa w Poznaniu”, a ta z kolei zorganizowana w 1918 roku przez POW (Polską Organizację Wojskową) oraz polskich marynarzy wcielonych do armii zaborczej — proszą o możliwość zachowania tradycji nych strojów.

Wszystkie te informacje, łącznie z innymi, uzupełniające, zawierają jeszcze pewne niejasności i niedopowiedzenia. Można by wskazać na ich podsta- wie wysnuć uzasadnioną tezę, że 5 grud-

nia 1918 roku Adam Białoszyński skupił wokół siebie, w jednym oddziale wszystkich marynarzy wchodzących w skład istniejącej już 4 Kompanii Straży i Bezpieczeństwa. Jaka jednak była dokładna nazwa tego oddziału? Przyjmijmy tę, która najczęściej powtarza się w dokumentach: „4 Kompania Marynarzy Powstańców”. Imię Adama Białoszyńskiego dodano zapewne w okresie późniejszym. A co stało się z kompanią strażą?

Wiemy również, że liczne grupy marynarzy walczyły w Powstaniu Wielkopolskim. Sylną jest np. akcja w Rynarzewie koło Szubina, gdzie zdobyto niemiecki pociąg pancerny. Czy jednak brali w niej udział członkowie oddziału Białoszyńskiego?

Ustaliśmy, iż dowódca 4 kompanii marynarzy miał stopień bosmanmata; nadto, że — według nie sprawdzonej na razie informacji — w 1929 roku, z okazji otwarcia w Poznaniu Powszechniej Wystawy Krajowej, wydano jednodziennik, w której znalazło się m. in. zdjęcie Adama Białoszyńskiego, tym razem w stopniu kapitana. Nadal jednak nie wiemy, gdzie i kiedy urodził się i zmarł (prawdopodobnie w 1929 roku już nie żył, skoro nowo utworzone koło 4 kompanii marynarzy nazwano jego imieniem). A kim był zastępca dowódcy, sierżant Stanisław Trojanowski? Czy — jako sztygar — pochodził ze Śląska?

Jeden z ostatnich dokumentów, do których dotarli dyrektor Wrotyński, dotyczących 4 kompanii marynarzy, pochodzi z maja 1939 roku i mowa w nim o przeprowadzaniu weryfikacji nowych członków koła.

Jakie były ich wojenne i powojenne losy? Co dzieło się z pamiątkową tablicą w czasie okupacji? Gdzie konkretnie przy ul. Wrocławskiej stał dom, na którym ją w 1938 roku umieszczono i czy tam właśnie mieściła się kawiarnia „Zielona”?

Miały być tylko odpowiedzi, a tymczasem zrodziło się wiele nowych pytań. Ale tak to już jest, gdy tropi się zdarzenia z przeszłości. Będzie może, relację tę przeczyta ktoś, kto dopowie nowe szczegóły lub udokumentuje nie znane do tej pory fakty? Sorawa powstańczej tablicy z ulicy Wrocławskiej czeka na ostateczne wyjaśnienie.

ZBYSZEK KRUSZONA

Polskiej służbie zdrowia przybył niezwykle ciekawy obiekt. Jest nim Dolnośląskie Centrum Diagnostyki Medycznej we Wrocławiu. Przykuwa ono uwagę wszystkich: i lekarzy, i ludzi techniki, i chorych, i zdrowych — stanowi bowiem niezwykle interesujący mariaż medycyny i techniki. Jest jedyną tego typu placówką w Polsce i jedną z unikatowych w świecie.

Trzeba było nie lada wyobraźni społecznej i odwagi, by stworzyć ośrodek tak bardzo wybiegający w przyszłość. Miel ją ludzie reprezentujący dwie dziedziny, zaliczane do wrocławskich specjalności: medycynę i elektronikę. Znajdźli w tym wspólny język — lekarz z powołania, przewodnicząca Wojewódzkiej Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Narodowej województwa i miasta Wrocławia dr Janina Prus-Pasławska i mgr inż. Bogusław Lisowski — zastępca dyrektora „Elwro”, zakładu produkującego komputery słynnej rodziny „Odra”.

Doktor Prus-Pasławska znała obecne i przyszłe potrzeby medycyny, inżynier Lisowski — możliwości techniki elektronicznej. Wojewódzka instancja partyni, po zapoznaniu się z koncepcją i po akceptacji władz centralnych, podjęła inicjatywę budowy takiego ośrodka. Na apel instancji odpowiedzieli dołnośląskie zakłady pracy, które zadeklarowały gotowość dodatkowej produkcji na fundusz dewizowy, niezbędny dla zakupu niektórych urządzeń oraz współudział w budowie samego centrum.

Projektowanie tego niezwykłego obiektu oddano w ręce ludzi legitymujących się nowoczesną i funkcjonalną myślą architektoniczną: mgr arch. Annę i Jerzego Tarnawskich. Spełnili oni znakomite zadanie, w nich nadzieje. Budowa Centrum Diagnostyki Medycznej trwała trzy lata.

Uderza w nim celowość każdego szczegółu, podporządkowanie całości wywołaniu pacjenta. Czy ten komfort jest aż tak potrzebny — zgłosiłam

W Centrum Diagnostyki Medycznej

Sam na sam z komputerem

swoją wrażliwość lekarzom. Uznali, że tak. Poza tym wyjaśnili, że niektóre rozwiązania wymusiły maszynę elektryczną, np. klimatyzację. Jest to również wyraz humanizacji medycyny — ważnej, tak samo jak jej technizacja. Amocia Centrum jest wreszcie stworzenie dobrego klimatu między lekarzem a pacjentem.

Przejdźmy teraz drogę, jaką odbywa tu każdy pacjent. Zaczynamy od parteru z szatnią i recepcją. Zostawiamy płaszcz i obuwie, wkładamy obowiązuje tu okrycia i buty. Piętro wyżej — rejestracja. Rejestratorki nieczego tu nie notują, dane przekazują bezpośrednio do komputera: imię, nazwisko, wiek, zawód, adres. Od tego momentu pacjent zostaje zakodowany w pamięci komputera pod numerem identyfikacyjnym. Numer ten odczytuje go reki, wybitny na płytce magnetycznej. Zetona, staje się odtąd kluczem do wszystkich konsol. Każdorazowo włożenie go do konsoli powoduje pracę komputera, który rejestruje informacje i wydaje polecenia.

Pacjent siada w fotelu przy konsoli wywiadu. Naciśnięcie guzika. Będzie rozmawiał z komputerem sam na sam. Pytania oraz kilka wersji odpowiedzi ukazują się na ekranie. Naciśnięciem guzika pacjent wybiera odpowiednią. Na ekranie następuje tekst: „Celem naszym jest dokładne określenie pana dolegliwości. Wszystkie uzyskane tą drogą informacje będą objęte tajemnicą lekarską”. Pytania komputera są bardzo różnorodne. Uwzględniają nie tylko samopoczucie fizyczne, ale również psychiczne. Dotyczą upodobań, stosunków rodzinnych, warunków pracy, dolegliwości. W sumie pytań jest 320. Ale nie

każdy odpowiada na wszystkie, gdyż komputer — w zależności od odpowiedzi — automatycznie opuszcza niektóre serie pytań uściślających. Jeśli na przykład pacjent odpowie, że w ogóle nie używa alkoholu, czy też nie pali — komputer nie będzie pytał o częstotliwość picia czy ilość wypalanych papierosów.

Wreszcie koniec rozmowy. Pacjent kierowany jest do dyspozytorni, która automatycznie wskazuje wolne pracownice laboratoryjne. Laboratorium wyposażone jest w aparaturę, dzięki której w ciągu kilku minut wykonuje się analizę krwi, wskazującą 19 różnych parametrów jej składników. Tam też odbywa się badanie moczu. Wyniki przekazywane są do komputera. W pracowni antropometrycznej określone są wzrost i waga, dokonywane są pomiary tkanki tłuszczowej, pomiar odruchu „ścigania Achillesa, pojemność oddechowa płuc. Później pacjent przechodzi badania okulistyczne, cheimujące ostrość widzenia, widzenie przestrzenne i barwne, badania ciśnienia śródokowego za pomocą tonometru bezkontaktowego, badanie dna oka z wykonywaniem barwnym zdjęciem siatkówki. Kolejne badania to małoobrazkowe urzświetlenie klatki piersiowej oraz urzświetlenie przełyku pokarmowego (dla 30 procent badanych). Wykonuje się również badania elektrokardiograficzne z automatyczną analizą EKG, pomiar tetna i ciśnienia tętniczego krwi. Każdy pacjent centrum przechodzi również badania słuchu w poradni audiometrycznej, pobudliwość nerwowej, a kołbi badania ginekologiczne, cytologiczne i bardzo ważne badania piersi aparatem termowizyjnym, który wykrywa

wczesne stadia choroby nowotworowej.

Ciąg badań kończy wizyta u internisty, który dysponuje już przygotowanym przez komputer raportem o stanie zdrowia pacjenta. Na tej podstawie zaleca się dalsze leczenie ambulatoryjne, kieruje do szpitala lub gratuluje wyników. Warto dodać, że wyniki pracy komputera przekazywane są do przychodni lekarskiej, pod której stałą opieką pozostaje pacjent.

Kompleksowy przegląd stanu zdrowia trwa w Centrum tylko trzy godziny — w trybie normalnym zająłby co najmniej tydzień i odbywałby się w różnych punktach, niekiedy znacznie oddalonych od siebie. Obliczono, że w centrum można w ciągu jednej zmiany przebadać 100 osób, rocznie około 25 000.

Kto korzysta z usług tej niezwyklej placówki? Pierwotnymi pacjentami byli jej budowniczy i pracownicy służby zdrowia. Obecnie badania przechodzą lekarze, frezery i wiertacze z wielkich zakładów przemysłowych Wrocławia. Kto będzie następny — o tym zadecyduje Rada Programowa Centrum, złożona z lekarzy, specjalistów i działaczy społecznych.

Po krótkim okresie działalności Dolnośląskiego Centrum Diagnostyki Medycznej można już uczynić jedno ważne spostrzeżenie: u bardzo wielu tu przebadanych osób udało się wychwycić schorzenia, które — choć groźne — nie dawały objawów. Dziś niektórzy pacjenci są już po zabiegach operacyjnych — wczesne wykrycie choroby uratowało im życie. I o to chodzi, Centrum bo

Dokończenie na str. 4

KRYSZYNA TYSZKOWSKA

Utrwalić pokój dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń

Rozmowa z wiceministrem spraw zagranicznych E. Kułagą na temat deklaracji o wychowaniu w duchu pokoju

— Panie ministrze, uchwała nie przed kilku dniami przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych polskiego projektu deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju zostało przyjęte z głęboką satysfakcją przez miliony Polaków oraz powitane z zadowoleniem przez światową opinię publiczną. Prosimy o ocenę znaczenia tego doniosłego wydarzenia, ze szczególnym uwzględnieniem wniosków do dalszego działania, wynikających z przyjęcia deklaracji.

— Zaczniemy może od przypomnienia genezy polskiej inicjatywy i przesłanki, jakimi kierowaliśmy się przy jej wysunięciu. Idea podjęcia przez wszystkie państwa sprawy kształtowania świadomości społeczeństw w duchu pokoju wysunięta została przez I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, towarzysza Edwarda Gierka, w przemówieniu, wygłoszonym 10 października 1974 r. na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Inicjatywa Polski, wywodząca się z najlepszych tradycji narodu polskiego, a także z tragicznych doświadczeń naszej historii, jest przejawem żarliwego pragnienia, aby trwale zagwarantować możliwość pokojowego życia i rozwoju naszemu i innym narodom. Na tym też polega uniwersalny wymiar deklaracji, która potwierdza, że każdy naród i każda istota ludzka ma niezbywalne prawo do życia w pokoju, a poszanowanie tego prawa leży we wspólnym interesie całej ludzkości.

— Jakże są najważniejsze cele deklaracji i jej główne treści?

— Myślę, że założenia wy-

ścoś deklaracji w sposób trafny i najbardziej lapidarny ujmie przytoczone w niej stwierdzenie twórców systemu Narodów Zjednoczonych, że „skoro wojny biora początek w umysłach ludzi, więc i w umysłach ludzi musi być zbudowana obrona pokoju”. Wskazuje to na konieczność podejmowania wysiłków dla usuwania stereotypów wrogości, niechęci czy niezrozumienia między narodami, eliminowanie wszelkich form nienawiści rasowej, szowinizmu i podlegania do wojny, kształtowanie postaw tolerancji, poznawania historii i kultury innych narodów. Innymi słowami chodzi o kształtowanie odpowiedzialnych postaw psychicznych, o budowanie trwałej infrastruktury pokoju w świadomości społeczeństw, jako najważniejszej gwarancji jego nieodwracalności.

— Przyjęcie deklaracji zostało powszechnie ocenione jako poważny sukces dyplomacji polskiej. Co zdecydowało o tym sukcesie?

— Podstawowe znaczenie miały oczywiście nośność polityczna i waga moralna, wysunięte przez nas, idei, która wyszła naprzeciw dążeniom społeczeństw całego świata. Przedstawiciele licznych państw wskazywali, że deklaracja jest aktem o wielkiej doświadczalności, a przewodniczący XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ stwierdził, że jej przyjęcie stanowi miły krok w działalności tej organizacji. Inicjatywa nasza została powszechnie oceniona jako ważny składnik ogólniejszych starań na rzecz kształtowania pokojowej infrastruktury świata i eliminowania źródeł konfliktów wojennych. Podkreślano też głęboki humanistyczny sens inicjatywy sci-

śle związanej z realizacją podstawowych celów ONZ.

— Jakże konkretne wnioski do działania na przyszłość wynikały z przyjęcia deklaracji?

— Uchwalenie deklaracji oznacza, że stała się ona wysoce rangi dokumentem międzynarodowym. Deklaracja zawiera nie tylko jasno sformułowane zasady i cele, lecz również wielopłaszczyznowy program przedsięwzięć, które należy podjąć dla ich realizacji. Jest to oczywiście program ramowy, wskazujący na główne kierunki takich przedsięwzięć. Wypełnienie go konkretna treść stanowi moralny obowiązek wszystkich rządów i organizacji międzynarodowych, do których deklaracja się zwraca.

Jeśli chodzi o Polskę, to doświadczenia, zawarte w deklaracji stanowią faktycznie odzwierciedlenie praktyki już istniejącej w naszym kraju. Jest oczywiste, że będziemy skrupulatnie i wszechstronnie realizować wszystkie postanowienia deklaracji. Wynika to z naszego głębokiego zaangażowania na rzecz pokoju, wynika też z podstawowych założeń ustrojowych Polski jako państwa socjalistycznego.

Uchwalenie deklaracji nie oznacza też, rzecz jasna, zakończenia międzynarodowej aktywności Polski w tym zakresie. Otwiera raczej nowy etap. Polską doloż wszelkich wysiłków, tak na forum międzynarodowym, jak i w stosunkach dwustronnych, aby deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju nadać konkretny kształt i tym samym przyczynić się do zachowania i utrwalenia pokoju dla obecnych i przyszłych pokoleń.

Rozmawiała
MAŁGORZATA WASILEWSKA

Front im. Sandino potępia opozycję

Mimo powszechnego potępienia ze strony całej światowej opinii publicznej, Somoza nie zamierza bynajmniej ustąpić. Podjęcie rokowań z tzw. szerokim frontem opozycji na temat ewentualnego referendum, w którym ludność miałyby bezpośrednio zdecydować o losach reżimu, jest tylko sprytnym manewrem Somozy.

Front Wyzwolenia Narodowego im. Sandino potępił siły opozycyjne, które wyraziły zgodę na te rokowania i domaga się natychmiastowego ustąpienia dyktatora.

Droższa benzyna we Francji

Od środy we Francji podrożała benzyna. Litra benzyny super kosztuje 2,75 franka, a zwykłej — 2,54 franka.

Równocześnie zakomunikowano, że w połowie lutego ceny benzyny zostaną ponownie „zmodyfikowane”. (PAP)

R. Hess przewieziony do więzienia Spandau

Po 5-dniowym pobycie w brytyjskim szpitalu wojskowym Rudolf Hess, przewieziony został w środę z powrotem do celi w zachodniobermberskim więzieniu Spandau. Badania przeprowadzone w szpitalu wykazały, że choroba wzroku, na jaką cierpił Hess, nie wymaga stałej opieki lekarskiej.

Należy przypomnieć, że Rudolf Hess jest ostatnim hitlerowskim zbrodniarzem wojennym, skazanym przez trybunał norymberski, który odbywa bezsześćmiesięczną karę. (PAP)

Cesarz R. Pahlawi zdecydowany udać się na wypoczynek

Nowy premier Iranu, Szapur Bachtiar oświadczył w środę, że cesarz Reza Pahlawi pragnie udać się za granicę na wypoczynek. Premier powiedział także, iż chciałby, aby główny przeciwnik, szacha, szefiści Brzoźwoda religijny Chomeini, powrócił wkrótce do kraju.

Desygnowany na premiera Iranu Szapur Bachtiar oświadczył w czasie konferencji prasowej, która odbyła się w środę po południu, że jeśli stanie na czele nowego gabinetu — który ma nadzieję utworzyć najpóźniej do końca tygodnia — Iran przestanie być „żandarmem Zatoki Perskiej” i prawdziwie dobiegnie przestanie sprzedawać ropę Izraelowi. (PAP)

A. Haig podaje się do dymisji

Naczelnym dowódcą sił zbrojnych NATO w Europie, amerykański gen. Alexander Haig oświadczył w środę na konferencji prasowej, że ustąpi z tego stanowiska z dniem 30 czerwca br.

Gen. Haig pełni funkcję naczelnego dowódcy sił zbrojnych NATO w Europie od 15 grudnia 1974 r. (PAP)

SPORT-SPORT

Porażka walkowerem spowodowana nieobecnością w Londynie

W. Fibak nie obroni tytułu deblowego mistrza świata

Wojciech Fibak, który występował w finale gry deblowej otwartych mistrzostw Australii w Melbourne, nie zdążył przylecieć na pierwszy dzień londyńskiego finałowego turnieju o mistrzostwo WCT. Obrońcy mistrzostwa tytułu WCT W. Fibak i jego partner Tom Okker przegrali więc pierwszy pojedynek z deblem australijskim Ross Case — Geoff Masters walkowerem.

★

W Melbourne W. Fibak wywalczył tytuł międzynarodowego mistrza Australii w deblu. Zwycięstwo to dało mu pierwsze miejsce na liście Grand Prix oraz tytuł najlepszego deblisty świata 1978 roku. Jest to piękny sukces tenisty polskiego, który w 1978 roku znalazł się na pierwszych miejscach na listach WCT i Grand Prix.

„Cieszę się niezmiernie z tego sukcesu — powiedział W. Fibak. Jadąc do Australii wiedziałem, że stoję przed wielką szansą powtórzenia mojego największego sukcesu — zwycięstwa w finale mistrzostw WCT. Przed dwoma laty triumfowałem, występując z Karlem Meilerem.

26-letni Wojciech Fibak i 34-letni Tom Okker niejednokrotnie demonstrowali swe wysokie umiejętności, awansując do półfinałów i finałów wielkich turniejów. Polak spisywał się znakomicie występując także z Janem Kodešem (CSRS) i Johnem McEnroe (USA). (PAP)

Tenisowe rozgrywki „Saab Kings Cup”

W niedzielę w Poznaniu Polacy grać będą z Rumunami

Polscy tenisiści tradycyjnie od lat biorą udział w międzynarodowych rozgrywkach „Saab Kings Cup”, jednych z największych w Europie. Reprezentacje podzielone są na dwie ligi. W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, Polacy grać będą w II lidze. Wyodrębniło w niej trzy grupy, po cztery zespoły w każdej. Drużyna polska spotka się w grupie „C” z Rumunią, Belgią i Jugosławią.

Pierwszy mecz rozegrają reprezentanci Polski z Rumunią w niedzielę 7 stycznia o godz. 15 w poznańskiej „Arenie”. Do kadry narodowej, z której wyłonieni zostaną przed meczem reprezentanci Polski na leżą: Henryk Drzymalski, Czesław Dobrowolski, Dariusz Wierczok i Tadeusz Nowicki. W drużynie rumuńskiej znajdą się najprawdopodobniej Marcu, Haradau i Dirzu. Rozegrają oni trzy pojedynki — dwie gry pojedyncze i jedną podwójną — które rozgrywa-

ne będą do dwóch wygranych setów. Kolejny mecz stoczą Polacy z drużyną belgijską również w Poznaniu 11 stycznia (o godz. 15), a trzeci z Jugosławią w Belgradzie 18 stycznia. O miejscu rozgrywania poszczególnych meczów zdecydowało losowanie, ponieważ nie przewidziano spotkań rewanżowych.

W grupie „A” II ligi rozgrywek „Saab Kings Cup” walczyć będą drużyny Bułgarii, Danii, Finlandii i ZSRR, a w grupie „B” Holandii, Monako, Norwegii i Szwajcarii. Zwycięzcy w poszczególnych grupach grać będą między sobą o pierwsze miejsce w II lidze i awans w przyszłym roku do I ligi rozgrywek.

Polskim tenisistom nie udało się podczas ubiegłorocznej edycji tych rozgrywek powrócić do grona czołowych europejskich drużyn, które opuścił rok wcześniej. Wydaje się, że i tym razem zwycięstwo i awans nie będą łatwe. (rk)

Koszykarze Polski pokonali Bułgarię

W Warszawie i Pruszkowie rozpoczął się wczoraj XX międzynarodowy turniej w koszykówce mężczyzn z okazji 31 rocznicy wyzwolenia Warszawy. W hali AWF odbyły się dwa spotkania, w których drużyny zagraniczne pokonały stołeczne zespoły klubowe. W pierwszym meczu, jeden

z faworytów imprezy, drużyna Moskwy pokonała Warszawę II (Legia) 107:93 (50:46).

W drugim Helsinki (reprezentacja Finlandii) pokonała Warszawę III (AZS Warszawa) 91:84 (49:45).

W Pruszkowie reprezentacja Polski pokonała Bułgarię 113:84 (56:33). (PAP)

S. Oślizło trenerem GKS Katowice

Od Nowego Roku zajęciami piłkarski beniaminka ekstraklasy — GKS Katowice, kieruje wielokrotny reprezentant kraju, jeden z najlepszych obrońców w historii polskiej piłki nożnej — Stanisław Oślizło.

Nie jest to jego pierwsza praca trenerska. Wcześniej zajmował się szkoleniem II-ligowych zespołów Sparty Zabrze i Piasta Gliwice. Ostatnio zaś, przed przejściem do Katowic, piłkarszy Carbo Gliwice. Już niedługo Stanisław Oślizło ukończy studia w katowickiej WSWF. (PAP)

Z. Boniek na liście „France Football”

Noworoczny numer „France Football” przynosi pełną dokumentację plebiscytu tego pisma na najlepszego piłkarza Europy, w którym zwyciężył Kevin Keegan. Wśród 30 sklasyfikowanych piłkarzy znalazł się jeden Polak — Zbigniew Boniek, na 21 miejscu. (PAP)

Mistrzostwa LA nie odbędą się

Okresowy Związek Lekkiej Atletyki w Poznaniu zawiadamia, że przewidziane na 7 bm. okregowe mistrzostwa młodzików w hali nie odbędą się. (—)

Lotewscy konserwatorzy rekonstruują „Bursztynową komnatę”

Zaawansowane są już prace przy rekonstrukcji „Bursztynowej komnaty” nazwanej ósmym cudem świata. Dzieła tego podjęli się konserwatorzy lotewscy Boris i Antonina Blinowie.

Komnatę wykonano w 1709 roku według projektu Andreasa Schluetera dla króla pruskiego Fryderyka I. Później podarował on ją carowi Piotrowi I. Wielkie dzieło sztuki wywieźli spod Leningradu hitlerowcy. Poszukiwania „Bursztynowej komnaty” nie dawały dotychczas rezultatu. Powzięto decyzję odtworzenia arcydzieła.

Blinowie poświęcili 4 lata na zbieranie zachowanej dokumentacji, ocalałych rysunków, fotografii, opisów „Bursztynowej komnaty”. Większą część trudności mają już za sobą. Przygotowano szczegółowe rysunki robocze dla całej komnaty, która miała 100 metrów kwadratowych powierzchni.

Jak informują artyści, praca nad całkowitą rekonstrukcją dzieła potrwa 5 do 7 lat. Do odtworzenia będzie potrzebne 1200 kg bursztynu. (PAP)

Arabia Saudyjska zwiększa wydobycie ropy naftowej

Całkowite wstrzymanie 26 grudnia 1978 roku przez Iran eksportu ropy naftowej (5-6 milionów baryli dziennie) spowodowało nieuniknione przesunięcie na światowym rynku dostawczych ropy. Główny ciężar eksportu brunatnej ropy przejął w obecnej sytuacji Arabia Saudyjska podnosząc wydobycie do 10 milionów baryli dziennie, czyli do granic swych możliwości. W ten sposób kraj ten, wraz z Meksykiem, Wielką Brytanią i Wenezuelą usiłuje choć w połowie zmniejszyć „lukę” eksportową spowodowaną przez strajk naftowców irańskich, którzy dostarczali dotychczas 5-6 milionów baryli ropy dziennie. (PAP)

Stopniowe wdrażanie systemu miar SI

Już wkrótce obowiązywać będzie w naszym kraju — jak podaje „Trybuna Ludu” — ujednolicony system miar SI. Rok 1979 to już ostatni rok przed kompleksowym wprowadzeniem SI. Prace przygotowawcze są poważnie zaawansowane. Od roku w szkołach, nauczaniu, w publikacjach stosuje się nowe jednostki — od 1 stycznia 1979 r. wszystkie wytwarzane u nas narzędzia będą wzorowane w nowych jednostkach.

System SI obejmuje siedem jednostek podstawowych: długości (metr), masy (kilogram), czasu (sekunda), prądu elektrycznego (amper), temperatury (kelwin), liczności materii (mol), światłości (kandela) oraz dwie jednostki uzupełniające kąta płaskiego (radian) i kąta sferycznego (steradian). Ustalony jest również w syste-

mie dziesiętnym sposób tworzenia ich wielokrotności i podwielokrotności.

Co będzie ze starymi, sprawdzonymi jednostkami? Część z nich pozostanie — inne będą musiały ulec zapomnieniu.

Jednostkami spoza układu SI dopuszczonymi do stosowania ze względu na ich uniwersalność są m. in.: tona, minuta, godzina, doba, rok, hektar, newton, litr, stopień Celsjusza. Zniknie natomiast atmosfera, koń mechaniczny zastąpiony zostanie watem, bar — hektopaskalem, mila morska — kilometrem, kaloria — dżulem. Niektóre wycofane jednostki jak np. hektar i ar będą jeszcze przez pewien czas dopuszczone do stosowania.

Sam na sam z komputerem

Dokończenie ze str. 3
wielomastawione jest przede wszystkim na profilaktykę, która umożliwia wszechstronną diagnostykę. Takie są plany Centrum — właśnie profilaktyka leży u podstaw jego współpracy z innymi ośrodkami medycznymi, w tym z Akademią Medyczną we Wrocławiu i placówkami Polskiej Akademii Nauk.

Przewiduje się, że — w oparciu o doświadczenia tego Centrum, w oparciu o istniejący i rozwijany potencjał elektroniki — polski przemysł uruchomi produkcję urządzeń, które umożliwią utworzenie wielu podobnych ośrodków w kraju. Wrocław dał bowiem tylko początek.

KRYSTYNA TYSZKOWSKA

HUMOR I SATYRA





**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
POLMOZBYT
W POZNANIU**
UPRZEJMIE ZAWIADAMIA
o uruchomieniu
SAMOOBŚLUGOWEJ

**SPRZEDAŻY AKCESORIÓW
SAMOCHODOWYCH I MOTOCYKLOWYCH**

w Sklepie nr 31 w Poznaniu,

przy ul. Wenecjańskiej 1/3

ZAPRASZAMY!

3982-K1

pracownicy poszukiwani

PAŃSTWOWY DOM POMOCY SPOŁECZNEJ
dla DOROSŁYCH w Ujeździe, tel. Grodzisk
Wlkp. 54, kod 64-061 Kamieniec, woj. Poznań
— zatrudni zaraz:

DWIE PIELEŃNIARKI

Zapewniamy pokój służbowy.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

3034-K2

praca

Przyjmę pracownika do
transportu. Tel. 501-68, po
godz. 16. 78874g

sprzedaż

Kozuch zagraniczny sprze-
dam. Ul. Kolejowa 39 m.
13 (oficyna), po godz. 16.
78903g

Pudelki miniaturowe, brą-
zowe, rodowodowe, po
championie — sprzedam.
Borkowska, ul. Litewska
3, tel. 506-80. 78915g

Silnik Daci z oszczędzaniem,
sprzedam. Tel. 463-20.
78892g

lokale

Poszukuję kawalerki, M-2.
Tel. 32-16-26. 78942g

Mieszkanie trzypokojowe,
c. o., dobry punkt dla
rzemieślnika — zamienie
na dwupokojowe, nowe
budownictwo. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 78863g.

rozne

Anteny telewizyjne i UKF
instaluje WUSP. Os. Ja-
giellońskie 120, godz. 13—
15, tel. 753-34 — Anioła.
77521g

Przyjmuje zamówienia —
na rozsadę pomidorów
Revermun — ulepiony.
81-312 Poznań, Głęboka 28
— tel. 707-25. 78310g

Wypożyczalnia sukien ślu-
bnych, wieczorowych i
nakryć do chrztu. Lisz-
kowska, Gwardia Ludowej
2. 78899g

Cyklinowanie, Jendraszek
— tel. 649-83. 78176g

zguby

1 stycznia (Winogrody),
zaginęła suka — wyżeł
niemiecki szorstkowłosy
w łaty. Znalazcę wynag-
rodzę. Tel. 20-18-38, Os.
Wielkiego Października 1F
m. 54. 78935g

Dnia 2 stycznia 1979 r. o
godz. 21, na ul. Mar-
chlewskiego, zostałem po-
gryziony przez psa. Wła-
ściciela proszę o przed-
stawienie zaświadczenia
o szczepieniu psa prze-
ciw wściekliznie. Libelta
3 m. 2, tel. 49-21-48, po
godz. 17. 78937g

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej Gry
Liczbowej „KOZIOŁKI”
dot. Gry z 31. XII. 1978 r.

Wygrane w I losowaniu
II stopnia po zł 19.710,—
III stopnia po zł 46,—
IV stopnia po zł 6,—

Wygrane w II losowaniu
II stopnia po zł 5.719,—
III stopnia po zł 56,—
IV stopnia po zł 7,—

Wygrane w III losowaniu
II stopnia po zł 2.893,—
III stopnia po zł 48,—

Na 5-cyfrową końców-
kę banderoli — talon na
samochód „Polski Fiat
126p”.

na 4-cyfrową
— wyplaty po 2.500,— zł
na 3-cyfrową
— wyplaty po 500,— zł

„3X10” Gra nr 24
z dnia 31 grudnia 1978 r.
Wygrane I stopnia
— za 3 trafne po 6.315,— zł

II stopnia
— za 2 trafne po 705,— zł

Kolejne losowanie Gry
Liczbowej „KOZIOŁKI” i
„3X10”, odbędzie się wy-
jątkowo w gmachu Dyrek-

cji WGL „KOZIOŁKI”, w
dniu 7 stycznia 1979 r. o
godzinie 12, wejście przez
burtę, z ul. Kościu-
szki.

Równocześnie informu-
jemy, że ewentualnie nie
odebrane przez nas kupo-
ny „KOZIOŁKI” i „3X10”
z kolektur terenowych, z
powodu złych warunków
atmosferycznych, będą
brały udział w kolejnych
następnych losowaniach.

Prosimy o wcześniejsze
oddawanie kuponów w
kolekturach.

Dyrekcja „KOZIOŁKI”
informuje ponadto wszy-
stkich graczy i synpa-
tyków, że na Ich życze-
nie Kolektura nr 55, ul.
Fredry 7 — będzie czyn-
na w sobotę do godziny
20.30 Kolektura nr 113,
ul. Staszica 11 do godzi-
ny 19. Kol. nr 83, ul. Sza-
marzewskiego 6, do 19 i
Kol. nr 14, ul. Czerwonej
Armii — al. Marcinkow-
skiego do godziny 19.

Zyczymy z Nowym Ro-
kiem szczęścia w Grach
Wielkopolskiej Gry Licz-
bowej „KOZIOŁKI” i „3X10”
9-K1

Dnia 28 grudnia 1978 r. zmarł nasz serdeczny
szanowany i ceniony kolega

ERYK ŚWIĘTEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeźni w smutku
współpracownicy z Baru „Piastun”
78932g

† Dnia 1 stycznia 1979 roku zasnął w Bogu,
mój kochany mąż, drogi ojciec, teść, dzia-
dek i pradziadek, przeżywszy lat 77, sp.

STANISŁAW CZERPIŃSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w ko-
ściele parafialnym w Skórzewie w czwartek,
dnia 4 bm. o godz. 11, po czym pogrzeb z ka-
płicy cmentarnej w Skórzewie.

Żona z rodziną

Ul. Grąbczowska 12.
Autobus sprzed domu żałoby odjedzie o go-
dzinie 10.30. 34-U3

† Dnia 1 stycznia 1979 r. zasnęła w Bogu po
† długich i ciężkich cierpieniach moja ko-
chana żona, mamusia, córka, siostra, szwagier-
ka i ciocia, sp.

MARIA KLATKIEWICZ

z domu Wojciechowska

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 5 bm.
o godz. 12 w kościele parafialnym w Lasku,
po czym pogrzeb na cmentarzu w Wirach.

W smutku pograżeni
mąż z synem i rodziną

Luboń, Podgórze 38. 78962g

† Dnia 31 grudnia 1978 roku zmarł nasz uko-
chany ojciec, teść, dziadek i pradziadek,
przeżywszy lat 76, sp.

JOZEF WACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 sty-
cznia 1979 roku o godz. 10 na cmentarzu na Mi-
łostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Rynek Śródecki 15 m. 8. 18-U3

† Dnia 31 grudnia 1978 roku zmarł nagle, prze-
żywszy lat 28 nasz najdroższy mąż i tatuś,
ukochany syn, brat, zięć, wnuk i siostrzeniec,
sp.

KRZYSZTOF JAKUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 sty-
cznia 1979 roku o godz. 12.30 na cmentarzu ju-
nikowskim.

Pograżona w smutku

żona z synkiem i rodziną

Os. Przyjaźni 17 m. 24. 16-U3

† Dnia 2 stycznia 1979 r. zasnęła w Bogu po
† długotrwałej chorobie, nasza najdroższa mat-
ka, żona, teściowa, babunia, siostra, kuzynka
i ukochany przyjaciel, sp.

ZOFIA WOJCIKOWA

z domu Ostojka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina i przyjaciele

Poznań, Warszawa, Bydgoszcz,
Sydney, Kansas. 78960g

† Dnia 1 stycznia 1979 r. zmarł w 47 roku ży-
cia, opatrzony Sakramentami św., nasz naj-
droższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

BOLESŁAW WILCZEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 14 w Rogalinie.

W smutku pograżona

RODZINA

78964g

† Dnia 1 stycznia 1979 r. zasnął w Panu, w 77
roku życia mój najdroższy mąż, kuzyn, wu-
jek, sp.

BENON KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 14, na cmentarzu parafialnym przy ulicy
Lutyckiej.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Os. Kraju Rad 35A m. 4. 78933g

W dniu 30 grudnia 1978 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
zmarł w 42 roku życia

EUZEBIUSZ MACIEJEWSKI

lekarz medycyny

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o go-
dzinie 13.10 z kapłicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżone
żona z dziećmi i rodziną

78990g

Dnia 1 stycznia 1979 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 57

GABRIELA TOMCZAK

z domu Kurczewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
matka, córki, brat i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Przemysłowa 70 m. 3. 78953g

† Dnia 2 stycznia 1979 roku odszedł od nas
† niespodziewanie, namaszczony Olejami św.,
mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy
i pełen dobroci tatuś, teść, dziadek i pradzia-
dek, przeżywszy lat 69, sp.

STANISŁAW REMBALSKI

kupiec

Msza św. żałobna odbędzie się w piątek, dnia
5 bm. o godz. 7.30 w kościele parafialnym w
Zegrzu, po czym odbędzie się pogrzeb o go-
dzinie 9 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Autobus odjedzie spod kościoła w Zegrzu.
Ul. Morzycka 10. 33-U3

† Dnia 30 grudnia 1978 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, naju-
kochany tatuś, teść, dziadek, brat i wujek,
sp.

JAN HOINKA

prawnik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzi-
nie 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
78921g

† Dnia 1 stycznia 1979 roku zasnęła w Bogu,
nasza najukochańsza siostra, szwagierka,
ciocia i kuzynka, sp.

MARTA MATECKA

z domu Niżak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
8 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w żałobie

siostra z rodziną

11-U3

† Dnia 1 stycznia 1979 roku zmarł mój kocha-
ny mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, brat
i dziadziś, przeżywszy lat 65, sp.

MARIAN DZIAMSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiona

RODZINA

Ul. Swoboda 68a m. 7.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
12-U3

† Dnia 28 grudnia 1978 r. zmarł nagle prze-
żywszy lat 71, mój ukochany mąż, nasz oj-
ciec, brat, teść, wujek i dziadek, sp.

FLORIAN KAWCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Przybyszewskiego 17 m. 7. 4530-U3

† Dnia 30 grudnia 1978 roku zmarła opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 69, sp.

KONSTANCJA MENTKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 stycz-
nia 1979 roku o godz. 13 na cmentarzu na Mi-
łostowie.

W smutku pograżone

siostry i rodzina

Poznań, Tuchola, Chełmno. 19-U3

1 stycznia 1979 roku zmarł kolega

KAROL BĘTKOWSKI

leśnik i myśliwy,
wieloletni członek naszego koła,
serdeczny kolega i towarzyszy łowów, odznaczony
Brazowym Medalem Zasługi Łowieckiej.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 stycznia 1979
roku o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Z żalem żegnają Go

KOLEDZY

z Koła Łowieckiego nr 17 „Drop”
w Poznaniu. 78925g

Dnia 1 stycznia 1979 r. odszedł od nas na
zawsze przeżywszy 62 lata, nasz kochany mąż,
ojciec, teść i dziadek, sp.

JOZEF HETMANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pograżona

żona z rodziną

Ul. Jarochońskiego 32 m. 2. 78931g

† Dnia 1 stycznia 1979 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, przeżywszy lat 38

ZYGMUNT DEHR

technik budowlany

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu w Środzie Wlkp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Autobus odjedzie z ul. Krzyżowej w Poznaniu
o godzinie 11. 78928g

† W dniu 1 stycznia 1979 r. zasnął w Bogu,
przeżywszy lat 78 mój najdroższy mąż, ko-
chany ojciec, teść, szwagier, dziadek i pradzia-
dek, sp.

JAN JANASZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Poznańska 5 m. 25. 78923g

† W dniu 1 stycznia 1979 r. zasnął w Panu,
mój kochany mąż, brat, szwagier i wujek,
sp.

ANDRZEJ BARANIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm.
o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiiona

ZONA

Ul. Sielska. 20-U3

† Dnia 1 stycznia 1979 r. zakończyła swoje
pracowite życie nasza najukochańsza mat-
ka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 77, sp.

z Bytyńskich

GABRIELA KOWALSKA

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 5 bm.
o godz. 18 w kościele św. Anny w Poznaniu, po-
grzeb 8 bm. o godz. 16.10 na cmentarzu junikow-
skim.

Córki, syn i rodzina

Ul. Wyspiańskiego 10 m. 9. 78991g

† W dniu 30 grudnia 1978 r. zmarła nagle na-
sza najukochańsza mama, teściowa i bab-
cia w 80 roku życia, sp.

MARIANNA STENZEL

z domu Ślaziak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim żalu pozostają

córka i synowie z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Zielona Góra, Katowice. 78922g

† Dnia 30 grudnia 1978 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy 69 lat, na-
sza ukochana mama, teściowa i babcia, sp.

HELENA DRYJAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

córki, syn i rodzina

Ul. Kwiatowa 6. 8-U3

Dnia 30 grudnia 1978 r. zmarł tragicznie w
25 roku życia, sp.

WŁADYSŁAW DĄBROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu w Łusowie.

W żalu pograżona

żona z dziećmi i rodziną

78950g

† Dnia 1 stycznia 1979 r. zmarł mój drogi mąż
i tatuś, sp.

KAROL BĘTKOWSKI

leśnik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Strapiiona

żona z synem

Os. Kraju Rad 34 m. 1

STYCZEN
4
Czwartek

Eugeniusza
Tytusa
Słońce: 8.03—15.53

TEATRY

POZNAN

Teatry nieczynne do 6 I br.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Człowiek klanu” (amer. 18 l.). g. 15, 17.30, 20 „Powrót człowieka zwanego koniem” (amer. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 19.30 „Nieznajka Sarah” (ang. 15 l.).
APOLLO — g. 12.30, 15, 17.30, 20.15 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15 „ABBA” (szwedz. b.o.). g. 17.15, 20 „Bitwa o Midway” (amer. 15 l.).
GONG — g. 10, 14, 18, 20 „Wędzirej” (pol. 18 l.). g. 12, 16 „Gang Olsena wpada w szal” (dun. 12 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Skrzydło” (fr. b.o.). g. 17.30 „Wyspa skazańców” (meks. 18 l.).
OLIMPIA — g. 17, 19.30 „Przyjaciele Eddiego” (amer. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17, 19 „Goń mnie aż ci zlapie” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Su perexpress w niebezpieczeństwie” (jap. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Przełom Missouri” (amer. 15 l.).
RUSALKI (Szwarcz) — g. 10, 16 „O jeden most za daleko” (ang. 15 l.).
TECZA — g. 16 „Błękitny ptak” (amer. b.o.). g. 18 „Rewolwer” (fr. 15 l.).
WZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 14.15, 16.30, 18.45 „Nickelodeon” (ang. 12 l.).
WILDA — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Utracona część Katarzyny Blum” (ang. 15 l.).
ZOO (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa — od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Garbary 17; neurologia — ul. Lutycka.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-56; nagłe zachorowania w domu — poradę lekarską tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-81; Osiedle Piastowskie 18 tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuski 103, nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44; wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 544-46; Lubon, tel. 120-309; Szwarcz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 998 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatry, Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekun chorego, leczenie odwykowe i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obie placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska Stareleka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 8.05 Cztery pory roku z Koszalin; 11.25 „Ferdynand” — fragment pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Muzyczny seans filmowy; 13.40 Kacik melomana; 14. Studio „Gama” (ok. g. 11.05 inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 inf. dla kierowców); 15.55 Czworak i środowisko — gaw.; 17.30 Radiokurier; 18. Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie tańce ludowe; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Przeboje z Interstudija; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Koszalin na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny; 23.40 Koncert żywych od Polonii dla rodzin w kraju.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zblżenia; 8.35 C.d. Dialogi i zblżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 10.40 Tu Radio Moskwa; 10.55 Wiersze K. Hoffmanna; 10.53 Kwartyet jazzowe; 10.40 Nie ma marginesu; 11. Sonaty Bacha na flet i klarnet; 11.35 Poradnia Rodzinną; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 G. Gershwin; „Amerykanin w Paryżu” poemat symf.; 12.25 „Nieznajka przygody Julia Jureńty i jego uczniów” — fragm. pow.; 12.45 Tańce kompozytorów słowiańskich; 13 Public. krajowa; 13.10 Recital fortepianowy; 13.30 Ze wsi i o wsi; 13.51 Wrocławskie Skowronki Radiowe; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Luigi Boccheriniego; 15.20 Popołudnie dla dzieci i chłopców; 16. Spiewa J. Strzelecki; 16.10 Z. Słotkowski; Sufia Es-dur op. 9; 16.40 G. Verdi; Fragment z II aktu opery „Bal maskowy”; 17 Impresje jazzowe; 17.20 „Nim się książka ukaze”; „Złoto nie złoto” — fragm. pow. S. Fleszarowej-Muskat; 17.40 „Krzyżak” — rep. II takt; 18. Stoleczna aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia

Spółdzielnie pomagają inwalidkom

Ponad 50 procent zatrudnionych w zakładach i warsztatach spółdzielczości inwalidkiej stanowią kobiety. Przychodzi ich do pracy coraz więcej, a fakt ten nakłada na władze poszczególnych spółdzielni określone obowiązki związane z pomocą kobietom pracującym. Spółdzielnie zwiększają wagę przywiązuja więc do specjalistycznej opieki lekarskiej, obejmującej również całe rodziny. Zalatwiają sprawy socjalne w możliwie szerokim zakresie. Starają się po przez praktyczne rady i przygotowania ułatwić kobietom inwalidkom łączenie pracy z wodowej z zajęciami domowymi. Organizuje się różne kursy prowadzenia gospodarstwa domowego, kroju szycia itp. Mimo rozlicznych obowiązków w spółdzielniach inwalidkach wykonywanych większym niż gdziekolwiek nakładem wysiłku i pracy — kobiety biorą udział w uzupełnianiu wykształcenia i podnoszeniu kwalifikacji. Żywo też uczestniczą w działalności rad spółdzielni i ich zarządów. Dużą rolę w tym wszystkim odgrywa kółka spółdzielczych Inspiratorów ich jest Komisja Pracy Kobiół działająca przy zarządzie Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu. (len)

Kuligiem po Wielkopolskim Parku Narodowym

W oba najbliższe wolne od pracy dni — 6 i 7 stycznia — Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przemysław” zaprasza na kuligi po Wielkopolskim Parku Narodowym. Chętni mogą zgłosić swój udział w siedzibie Biura Obsługi Turystycznej WPT przy Starym Rynku 77, a wyjazd do Parku Narodowego nastąpi tak w sobotę, jak i w niedzielę o godzinie 10 lub 12 sprzed hotelu „Merkury”. Należy z sobą zabrać sanki. (c)

Premia dla... alkoholika

Niedawno na rozprawie po kazowej w II Oddziale Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Poznaniu — Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydencie Poznania rozpatrzył wnioski o ukaranie dwóch pracowników STW. Sprawy te rodzą refleksje na tury ogólniejsze niż przeświadczenie, że winni wykroczeń zostali ukarani.

Zatrudniony w STW konwojent 29 listopada 1978 roku przebywał w zakładzie pracy co najmniej 6 godzin w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Zakłócał spokój i przeszkadzał w pracy innym. Fakty te znane były dyspozytorowi bazy. Mimo to ów konwojent wbrew obowiązującym przepisom otrzymał pełne wynagrodzenie za „pracę” w tym dniu. W notatce służbowej interweniującego w STW funkcjonariusza MO czytamy: „bardzo często na terenie zakładu zdarzają się wypadki spożywania alkoholu i wykonywania czynności zawodowych pod jego wpływem”.

Kolegium rozpatrzyło też inną sprawę — również konwojenta Spółdzielni Transpor-

Wczorajszy dzień minął w Poznaniu pod znakiem dalszych wysiłków mających usunąć skutki mrozów i opadów śniegu. Większość tych prac skupiała się na tym, by przywrócić — pełną sprawność systemu ogrzewania mieszkań, ciągłość sprzedaży podstawowych artykułów spożywczych i przejeżdżalność dróg.

Utrzymywanie się niskiej temperatury a przede wszystkim okresowe wyłączenia energii elektrycznej nadal zakłócają dostawę ciepła do niektórych mieszkań. Najbardziej dotkliwie odczuwają to lokatorzy Dębca, Osiedla im. K. Świerczewskiego oraz wyższych domów na Ratajach i Winogradach. Z tego samego powodu w tych ostatnich budynkach (11, 13 i 16-kondygnacyjnych) następują przerwy w dopływie wody.

Na Ratajach — jak poinformował wczoraj dyrektor Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” Ryszard Witkowski — poprawiło się ogrzewanie mieszkań. Nastąpiło to jednak kosztem wyłączenia dopływu do nich gorącej wody. Zarówno na Ratajach, jak i na Winogradach oraz w Piątkowie zdarza się niedogrzać mieszkań. Jest to spowodowane uszkodzeniami urządzeń ogrzewczych. Służby techniczne w tych osiedlach pracują na trzy zmiany.

Wczoraj zastępca dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej — Mieczysław Kolecki poinformował, że 2 bm. późnym wieczorem przywrócono dostawę ciepła do mieszkań na Dębca. Nadal są trudności z ogrzewaniem domów na Osiedlu im. K. Świerczewskiego. Ogrzewają je dwie kotłownie centralnego ogrzewania — przy ulicach Bułgarskiej i Międzychodkiej. W obu często następują awarie, m. in. części instalacji ogrzewczych.

Brygadzom WPEC, które pracują bez przerwy w usuwaniu awarii pomagają przedsiębiorstwa budowlane i gospodarki komunalnej oraz innych zakładów miejskich.

tu Wiejskiego, który 19 października 1978 roku będąc w stanie nietrzeźwym po godzinach pracy w następstwie braku nadzoru nad pojazdami za brał z miejsca garażowania samochód ciężarowy „Star” i wyjechał poza zakład. Drzwi samochodu nie były zamknięte. Konwojent nie miał prawa jazdy — za to aż 2,48 promila alkoholu we krwi. W oświadczeniu napisał m. in. „Po wyjściu z baru udałem się na plac, gdzie stały samochody ciężarowe marki „Star”. Poszedłem do pierwszego lepszego, celem przespania się. (...) Nie byłem świadom tego, co robię, ponieważ byłem pod wpływem alkoholu”.

Opisane incydenty, które w odstępie kilku tygodni wydarzyły się w tym samym zakładzie, rodzą dwa retoryczne pytania:

Co mają myśleć rzetelni pracownicy STW o tym, że płaci się za dzień „pracy” w stanie nietrzeźwym?

Kto jeszcze może wejść na teren zakładu, wziąć samochód i pojechać sobie gdzie chce? (ask)

„Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. Koncert wieczorny; 20 Studio „Relaks”; 20.20 Juilliard Quartet gra Beethovena; 21.30 A. Borodina; „W stepach Azji Środkowej”; 21.40 W. Dan-kowski; Symfonia D-dur; 22 Pro-mena — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.30 Wiersze A. Markowej; 22.40 „Falszerze sztuki” — mag.; 23.10 Forum Kompozytorów — utwory M. Sio-chowskiego; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Kacik niecierpliwy” — odc. pow.; 9.10 Dialogi na instrumenty — dwójce skrzypiec; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pe-tips; 11 „Laus feminæ” — pow.; 11.30 Mainstream po szwedzku; 12.05 W tonacji trójki; 12.50 „Nasz człowiek w Hawanie” — odc. pow.; 14 Mistrzowie baletu — A. Toscanini; 15.05 W stylu fun-

ky gra Laboratorium; 15.20 Przy-pomniamy zespół Four Tops; 15.40 W Paryżu śpiewają; 16 Lato z kosa — rep.; 16.20 Muzykobrania; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 18.35 Pamiątniki — C. Chaplin; „Moja autobiografia”; 19.15 „Valeria” — gra sekstet Nata Adler-ay’a; 19.35 Opera tygodnia — J. P. Rameau; „Les Indes galantes”; 19.50 „Kat czeka niecierpliwie” — odc. pow.; 20 Mini-max; Roberta Flack; 20.40 Ma-larz maluje; 21 Reminiscencje muzyczne; Malcolm i Murriner grają opus 7 Haendla; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Manhattan Transfer; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Gra Erro-Garner; 23 Jiri Wolker — „Bal-lada o śnie”; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-

express; 8 Spiewa A. Majewska; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac.; 8.10 Biologia (sem. III); „Przy-szłość biologiczna człowieka”; 8.25 Marcos Prutgal — Sinfonia D-dur; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych; „Współżycie rodzin w osiedlu”; 9 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Lampa” — aud. słowno-muz.; 9.25 J. Brahms — Kwintet h-moll op. 115 na klarnet i kwartet smyczkowy; 10 Dla kl. VIII (hi-storia); „Dalekie i bliskie” — słuch.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (jęz. polski) Mi-lonczarza; 11.30 B. Bartok — sce-ny z opery „Zamek Sinobrode-go”; 12.05 Głos Mazowsza; Kurpi-i Podlasia — mag.; 12.25 Głędla-pły; 13 J. hiszpański; 13.15 Mu-zyka; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Rytmy ludowe Meksyku; 15.05 „Program nocny” — słuch.; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — Ma-gazyn OIRT; 16.25 J. niemiecki; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozorne nieaktualne” — felieton; 16.50 Ra-dioexpress; 17.15 And. ekonomic.; 17.25 „Antena Młodych”; 18 Pio-

senki i melodie estrady; 18.25 Po-stawy i wzory — Dwulicowość; 18.45 Sekrety listów — W. Reymont; 19 „Kamienność zrył”; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 20.10 Nowe nagrania radiowe; 21 Utwory M. Stachow-skiego — Forum kompozytorów; 21.50 Enrique Granados-Dante, poemat symf. op. 21; 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat — Czy nie grozi zaścimienie Kosmosu; 22.35 R. TV Szkoła Średnia dla Prac. Metodyka. Sem. I. „Zasady robie-nia notatek”; 22.50 Moment Mu-sical f-moll op. 94 nr 3 na forte-pian F. Schuberta.



Z tego ciasta będzie chleb, który z piekarni „Społem” na Dębca jak najszybciej trzeba będzie dostarczyć do sklepów.
Fot. — Z. Ceglarek

komunikacji miejskiej wyjechało wczoraj 120. Dyżurny centrali WPK — Eugeniusz Ka-wa stwierdził, że było to spowodowane nieprzejeżdżalnością dróg. Linie podmiejskie — z wyjątkiem 104 do Szwarcz, 105 do Biedruska i 110 do Suchego Lasu zamiast do Złotnik — nie kursowały przez cały wczorajszy dzień. Z powodu przeciążenia sieci energetycznej wyjechało 60 procent tramwajów.

Praca drogowców skupiała się na nieprzejezdnych 480 kilometrach dróg trzeciej kolejności. W Poznańskim pracowało wczoraj 300 drogowców z DODP, dysponujących piętrem wózków, 110 lemieszowymi, 20 spycharkami i równiarkami oraz 60 piaskarkami. Sól przy tak niskich temperaturach nie skutkowałą. 300 ton piasku, 18 soli oraz pół tony chloru wapnia — według informacji dyrektora KPTS Stanisława Kupca — wysypa-no wczoraj na ulice Poznania. Posypywano przede wszyst-

kim skrzyżowania, w czym bry-gadzom KPTS pomagali studenci poznańskich uczelni. Sprzęt transportowy użyczyło wiele przedsiębiorstw, m. in. „Trans-bud”, KPRD, MPT. Na ulicach miasta pracowało wczoraj 18 plugów.

Pośród wielu, którzy włączyli się do akcji złagodzenia skutków zimy, byli studenci. 250 z największej poznańskiej uczelni — UAM — usuwało śnieg z ulic. W Politechnice Poznańskiej zamiast 400 studentów stawilo się do pracy 1000. 300 młodych adeptów nauk medycznych pomagało w usuwaniu skutków zimy przy poznańskich szpitalach.

Nadal nie sposób dobrze mówić o dozorcach posesji, którzy niezbyt sumiennie oczyszczają chodniki przed domami. Być może czekają, iż wyrezy ich aura. Inspektorzy Miejskiej Komisji Porządku i Czystości przez cały czas pracują w terenie, przypominając opieszalym o tym, co do nich należy. (an, ask, map, pik)

ODPOWIADAMY

Zdzisław Bielecki, ul. Dąbrowskiego. W sprawie, którą przedstawił Pan w swoim liście, proszę zwrócić się do Urzędu Miejskiego w Poznaniu (pl. Kolegiacki). (4562)

Barbara S. Luboń. List pani zawiera zbyt mało szczegółów — uniemożliwia to orientację w opisywanej sprawie. Prosimy o bardziej precyzyjną relację. (4381)

Stanisław O. Osiedle Przyjaźni. Technikum chemiczne nr 1 w Poznaniu ma siedzibę przy ul. Starelekiej 36/38. (4210)

„Duży Lotek”

LOSOWANIE I

3, 18, 19, 28, 33, 47 (29)

LOSOWANIE II

5, 21, 23, 25, 38, 39

Koncówka banderoli 1973

„Lotek sylwestrowy”

1, 2, 24, 27, 42, 45

Muzyka wiedeńskich Straussów na karnawałowym Koncercie Poznańskim

Na tradycyjny u progu nowego roku karnawałowy Koncert Poznański zapraszają melomanów — Filharmonia wspólnie z WRZZ i redakcją „Expressu”. Na program muzyczny koncertu złożą się przepiękne, sławne melodie wiedeńskich Straussów. Królować naturalnie będą walce. Tym razem w interpretacji m. in. znakomitej śpiewaczki Opery im. S. Moniuszki Antoniny Kowtunow, której towarzyszyć będzie orkiestra filharmoniczna pod batutą Mieczysława Dondajewskiego. Atrakcją będzie też występ pary doskonałych tancerzy, także solistów poznańskiej opery — Małgorzaty Polychuk i Edmunda Kopruckiego.

156 Koncert Poznański odbędzie się dwukrotnie w niedzielę 7 stycznia (o godz. 11 i 17 w auli UAM), a nie jak wcześniej zapowiadano w sobotę i w niedzielę. Związanych z tą zmianą informacji udziela Dział Programowy Filharmonii. (wig)

Galeria „OKO” działa na Ratajach

Zarząd Środowiskowy ZSMP na Ratajach zorganizował Galerię Fotograficzną „OKO”. Jej zadaniem jest propagowanie i inspirowanie działalności twórczej fotamatorów.

W galerii tej odbyło się już kilka wystaw. Między innymi

była to ekspozycja pt. „Cyta-dela w obiektywie mieszkań-ców Rataj”. Zainteresowanie wzbudziła też wystawa zbiorowa członków Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Obecnie w galerii, mieszczącej się w Osiedlowym Domu Kultury ZSMP na Osiedlu Piastowskim, czynna jest poplenerowa wystawa „Moje osiedle”. (ono)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 15.30 — „Co dalej maturzysto?” (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw: 16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja; „Wszystko o mrozie i samochodzie” (kol.); 16.50 — Czwartek Telewizji Dzieci; 17.15 — Chłopcy — magazyn publicystyczny-rozrywkowy, a w nim

m. in. franc. film fab. pt. „Zeg-najcie moje 15 lat” (kol. oraz film prod. ZSRP pt. „Pierwszy śnieg”; 18.20 — Poligon (kol.); 18.50 — „Raz dymy rolnikom” (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Kajak” — film krym. prod. USA odc. pt. „Czego się spodziewaś — wdzięczności”; 21.10 — Pegaz (kol.); 21.45 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.45 — Język francuski — kurs podst.; 1.14 (kol.); 17.15 — Język rosyjski — kurs podstawowy, 1.13 (kol.); 17.45 — Świat na małym ekranie: „Nowa Kalejo-nia” — kanad. film dok. (kol.); 18.10 — Studio Sport — na stadionach świata i kraju (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Nurt — Pedagogika współczesna — „Problemy zawodu nauczycielskiego” cz. IV; 21.15 — 24 godziny kol.; 21.25 — „Malowany dzban” — koncert muzyki kubańskiej (kol.); 21.45 — „Moje sny świadczą o mnie” — film dokum.